POGODA
Dziś częściowo słonecznie, wilgotno, możliwe burze, temp. około 80 stopni F (30 C), wiatry południowe i południowo-zachodnie o sile od 10 do 20 km na godzinę (16 do 32 km).
Jutro częściowo słonecznie, mniej wilgotno, temp. poniżej 80 stopni F (27 C).
Wschód słońca o godzinie 5:42 rano, zachód o 8:11 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś poniedziałek, 30 lipiec — Julity.
Jutro wtorek, 31 lipiec — Justyny, Heleny.
Pojutrze środa, 1 sierpień — Piotra.

No. 150 Rok (Vol.) LXXI CHICAGO, IL., Poniedziałek, 30 Lipca (July 30), 1979 Telefon wszystkich Biur 286-0141. 25c

PREZ. CARTER O WIZYCIE PAPIEŻA

Nowa Misja Mediacyjna USA

Zabójcza Pułapka

Befast (UPI) — Dynamitowa pułapka umieszczona w samochodzie przyniosła śmierć działaczowi Armii Zbawienia w Irlandii Płn. i rany jego 19-letniej córce. Policja ustaliła, że 49-letni James Wright w towarzystwie córki Ann wsiadł do swego samochodu, uruchomił silnik i wyruszył w zaplanowaną podróż, gdy nieoczekiwanie nastąpił wybuch.

Wricht zginął na miejscu, córkę jego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Zadna z terrorystycznych bojówek nie przepisuje sobie tego morderczego zamachu. Policja nie zdołała też ustalić motywów tej zbrodni.

Wiadomo jedynie, że Wright, były członek rezerw policyjnych, był znanym działaczem Armii Zbawienia, słynnym szczególnie z umiejętności śpiewania psalmów. Właśnie niedawno ukazała się na rynku płyta z jego psalmami.

Czy Sowiety Będą Zmuszone Do Importu Ropy?

Washington (UPI) — Nowy raport CIA przepowiada znaczny spadek produkcji ropy naftowej w Związku Sowieckim.

Rep. Les Aspin (D.-Wis), przewodniczący podkomitetu do spraw wywiadu za granicą, powiedział, że w oparciu o dane zdobyte przez CIA można przypuszczać, że za trzy lata Sowieci przestaną być eksporterem ropy i będą zmuszeni do jej importu.

W kwietniu br. wydobycie ropy w Sowietach równało się 11.3 miliona baryłek dziennie, w maju zanotowano spadek do 11.35 miliona baryłek. W ciągu najbliższych 6 lat produkcja ropy może spaść do jednej trzeciej obecnego stanu.

W roku 1985, produkcja — według obliczeń CIA — w najlepszym wypadku nie powinna przekroczyć 10 milionów baryłek. Przewiduje się także, że już w 1982 roku, Sowiety będą zmuszeni do importu 700,000 baryłek ropy dziennie.

Wiadomo też, że ograniczenie zużycia ropy nie bardzo w przypadku Sowietów wchodzi w rachubę. Nie mogą oni tak jak U.S. myśleć o wprowadzeniu na rynek mniejszych samochodów, ponieważ prawie wcale ich nie posiadają, nie mogą na dłuższą metę zastąpić ropy węglem i gazem naturalnym, ponieważ ich zapasy zaczynają się wyczerpywać.

Oczywiście, spadek produkcji, a co za tym idzie ograniczenie eksportu ropy na rynki zachodnie (obecnie Sowiety dostarczają 3% zapotrzebowania) może przyczynić się do dalszego wzrostu cen.

Teneco, Inc. Skazane Na Grzywnę

Washington (UPI) — Przedstawiciele Teneco Inc. przyznali, że kompania nielegalnie przesyłała naturalny gaz w latach 1973-74 bez rządowego zezwolenia.

Teneco, zgodnie z prawem z 1938 roku, powinno uprzednio uzyskać licencję od komisji federalnej. Ponieważ kompania nie wystąpiła o pozwolenie i rozpoczęła wysyłkę gazu z Louisiany do 3 powiatów w Texas, została skazana na grzywnę wysokości $1 miliona.

Watykan-Bahamy

Watykan (UPI) — Nawiązane zostały, na szczeblu ambasadorskim, stosunki dyplomatyczne Watykanu z Bahamas, wyspiarskim państewkiem na morzu Karaibskim, które w 1973 roku przestało być kolonią brytyjską i otrzymało niepodległość.

W Sprawie Kontroli w Synaju

Ministrowie Obrony Izraela i Egiptu Obradują w Tel Avivie

Kair-Jerozolima (UPI) — Wobec próżni, jaka powstała po wycofaniu obserwatorów wojskowych NZ z pustyni Synajskiej, amerykański sekretarz stanu Cyrus Vance wystąpił z propozycją odbycia w Washingtonie spotkania przedstawicieli Izraela i Egiptu celem znalezienia formuły zastępczej, która umożliwi pokojowe i bez zgrzytów przejęcie przez Egipcjan okupowanego terytorium.

Rada Bezpieczeństwa NZ zdecydowała w zeszłym tygodniu nie przedłużać mandatu formacji rozejmowywych NZ w Synaju, wobec groźby zawetowania takiej uchwały przez delegata sowieckiego.

W tym stanie rzeczy sugestia amerykańska odnosi się do stron bezpośrednio zainteresowanych. Mediacja Departamentu Stanu z miejsca została pozytywnie przyjęta przez rząd izraelski, który ogłosił, że jeszcze w tym tygodniu minister spraw zagranicznych Moshe Dayan przybędzie do Washingtonu.

Egipt do tej pory nie dał oficjal-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Rząd Nikaragui Oczekuje Pomocy Od U.S.

Managua, Nikaragua (UPI) — Narodowy Front Wyzwolenia Sandinista ogłosił zamiar utworzenia nowej armii, do której zostanie włączona także milicja, walcząca wspólnie z rebeliantami przeciwko Somozie.

Najwyższe dowództwo i minister spraw wewnętrznych Tomas Borge zwrócili się do ambasadora U.S., Lawrence A. Pezzulo o pomoc w dostarczeniu broni dla nowej armii, której utworzenie według ich słów "jest koniecznością ze względu na wrogie siły wewnątrz kraju, ciągle sprzyjające usuniętemu prezydentowi".

Borge, który powoli wyłania się jako przywódca nowego rządu, zapowiedział stworzenie 100,000 armii. Wkrótce rozpocznie się powoływanie do wojska.

Jeden z członków najwyższego dowództwa, Roberto Ortera powiedział, że były dowódca Gwardii Narodowej Nikaragui, Bravo organizuje 7 tysięcy gwardzistów do powrotu do kraju i przywrócenia władzy Somozy. Przypuszcza się także, że syn Somozy, Anastasio Somoza Portocarrero rozpoczął przegrupowywanie setek gwardzistów, którzy opuścili kraj po zwycięstwie rebeliantów.

Wakacyjne Spotkania Prezydenta

Washington (UPI) — Prez. Carter zamierza wykorzystać sierpniowe wakacje na odbycie szeregu spotkań z przedstawicielami regionalnej prasy i mieszkańcami różnych miejscowości, zwłaszcza tych, które odegrają duże znaczenie w przyszłorocznych wyborach.

Pierwszym miastem na liście wizyt Carter'a jest Louisville, wśród innych znajdują się : Miami, Bangor (Maine), San Francisco i Des Moines (Iowa).

Prezydent uważa, że spotkania, które pozwolą mu na większy kontakt z "przeciętnym obywatelem," ułatwią mu zrozumienie wielu problemów i pomogą w szerszym spojrzeniu na najbardziej palące zagadnienia obecnej sytuacji gospodarczej.

Czy Też Pójdzie "w odstawke"?

Sprawa Kanału Panamskiego Na Forum Komisji

Washington. (UPI) — Mimo niezadowolenia niektórych senatorów z decyzji ratyfikowania Traktatu Panamskiego podjętej w ubiegłym roku, Senat podjął wysiłki zmierzające do wprowadzenia ustawy o niezmienianiu warunków porozumienia.

Po całodniowej debacie, podczas której oponenci próbowali zmienić pewne punkty układu, Senat większością 64 głosów przeciwko 30 przyjął ustawę.

W ubiegłym tygodniu Izba Niższa zaaprobowała ustawę, w formie różniającej się znacznie od wersji Senatu, dlatego też, ostateczna decyzja zostanie podjęta przez Komisję Konferencyjną.

Ustawa przewiduje stopniowe przekazywanie kontroli nad kanałem Panamie, która przejmie go w całkowite posiadanie w roku 2000.

Aż do tego czasu pieczę nad kanałem będzie sprawowała połączona komisja, złożona z przedstawicieli obu państw.

Propozycja ustawy zawiera również punkty odnoszące się do sposobu przekazania własności US do dyspozycji i na własność Panamy, korzyści dla obecnych pracowników Panama Canal co., jak wcześniejsze emerytury i stałe wpływy z oprocentowania inwestycji do skarbu USA.

Wobec prób wniesienia poprawek do wcześniej zawartego porozumienia, przewodniczący senackiego Komitetu do Spraw Zagranicznych, Frank Church (D.-Idaho) powiedział: "Daliśmy słowo, jeśli jesteśmy ludźmi honoru, powinniśmy je wypełnić."

Przegrany Mecz, Wygrana Wolność

Gstaad. (DP) — Szwajcarska Federacja Tenisistów podała do wiadomości, że wybitna czeska tenisistka, która przybyła na rozgrywki w Gstaad, 18-letnia Hanna Stachonova wybrała wolność i prosiła Szwajcarię o azyl polityczny.

W CSRS jest ona uważana za czwartą rakietę kobiecą. W Gstaad została pokonana w 2 rundzie przez swą rodaczkę Ivonę Brzakovą.

K. Waldheim w Białym Domu

Washington (UPI) — Prez. Carter zaprosił sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima do Białego Domu. Przedmiotem rozmów będą sprawy związane z siłami pokojowymi ONZ na Bliskim Wchodzie i pomoc indochińskim uchodźcom.

Zakładnicy Uwolnieni Po 10 Godzinach Negocjacji

Walpole, Mass. (UPI) — Grupa więźniów ze stanowego więzienia w Walpole zatrzymała wczoraj po południu pięciu wyższych ranga strażników, protestując przeciwko warunkom życia w zakładzie i regulaminowi odwiedzania uwięzionych przez ich rodziny.

Więźniowie domagali się sprowadzenia przedstawicieli środków masowego przekazu, w tym kamer telewizyjnych dla zarejestrowania układu, jaki wymogli na władzach w zamian za uwolnienie zakładników.

Po 10 godzinach negocjacji wszyscy zostali uwolnieni z celi, która swojego czasu służyła za miejsce straceń.

Nikt z zatrzymanych nie został poważnie zraniony. Jedna osoba wyszła z incydentu ze skaleczeniami głowy, druga cierpiała na ból serca, co najprawdopodobniej było spowodowane wysoką temperaturą wewnątrz celi (95 stopni F).

Na żądanie więźniów część negocjacji została nagrana przez operarów lokalnej telewizji. Film będzie służył jako "dowód rzeczowy" na to, że "układ" został podpisany. Warunków "porozumienia" nie przekazano do wiadomości publicznej.

Zakład w Walpole już nie po raz pierwszy był miejscem podobnych incydentów. Na przestrzeni ostatnich kilka lat, podczas rozruchów straciło życie ponad 20 więźniów.

Brutalność Policji Przedmiotem Dochodzenia

Washington (UPI) — Benjamin Civiletti, który w ciągu najbliższych kilku dni obejmie stanowisko prokuratora generalnego, powiedział, że jednym z pierwszych jego kroków w Departamencie Sprawiedliwości będzie wytoczenie sprawy trzem miastom, wyróżniającym się brutalnością policji.

Już w chwili obecnej rozpoczęto badania i sprawdzanie dokumentów dotyczących działalności policji w Philadelphii, Houston i Memphis.

Akcja została podjęta po interwencjach przywódców organizacji latynowskich. Civeletti spotkał się z ich przedstawicielami, którzy zwrócili uwagę na brutalność i dyskryminację policji w stosunku do obywateli pochodzenia meksykańskiego.

Kosztowna Wolność

Paryż (UPI) — Mulimilioner francuski, jeden z 40 najbogatszych ludzi we Francji, 82-letni Henri Lelievre został wypuszczony na wolność przez porywaczy po wpłaceniu okupu w wysokości 1.4 miliona dolarów.

Biblioteka Kongresu

Biblioteka Kongresu w Washingtonie, jedna z największych w świecie, posiada około 18 milionów woluminów, w czym około 150 tysięcy pozycji polskich (0.83 procent całości księgozbioru).

Do najcenniejszych poloników Biblioteki Kongresu należy pierwsze wydanie "De revolutionibus" Kopernika, korespondencja Jerzego Washingtona z Pułaskim i Jeffersona z Niemcewiczem, egzemplarz Konstytucji z 3 Maja w języku angielskim, należący do Jeffersona, list Chopina i rękopisy Paderewskiego.

Zamachy Bombowe w Hiszpanii

Madryt (UPI) — Terroryści hiszpańscy dokonali trzech zamachów bombowych — na lotnisku i na dwóch dworcach kolejowych — powodując śmierć czterech osób i poranienie 113.

Władze są zdania, że wszystkie te zamachy dokonane zostały przez terrorystów baskijskich, dążących do autonomii i utworzenia socjalistycznej republiki baskijskiej.

Wczorajsze zamachy bombowe poprzedziły w sobotę i w niedzielę rano ataki na policjantów hiszpańskich, z których czterech zostało zastrzelonych. I w tym wypadku uchodzi za pewnik, że strzelali do policjantów bojówkarze ETA — czyli wyjętej spod prawa organizacji "Ojczyzna Baskijska i Wolność."

Wszystkie trzy eksplozje wczorajsze były zsynchronizowane: nastąpiły w ciągu pięciu minut jedna po drugiej. Ustalono, że wszystkie bomby zawierały do 11 do 13 funtów dynamitu, że umieszczone były w małych walizkach i dopalone zostały przy pomocy mechanizmów zegarowych.

Hiszpańska agencja prasowa EFE otrzymała z taśmy magnetofonowej przekazane telefonicznie powiadomienie o umieszczeniu bomby na jednym z dworców kolejowych, ale przybyła na miejsce policja bomby nie znalazła, wobec czego dworca nie ewakuowano. Wkrótce po zakończeniu policyjnych poszukiwań nastąpiła eksplozja.

W kołach rządowych panuje przekonanie, że dokonywane zamachy są "desperacką prowokacją małej grupy fanatyków," dokonywaną w odpowiedzi na propozycje rządowe przyznania Baskom autonomii. ETA, która dąży do stworzenia socjalistycznej republiki baskijskiej, jest jedyną organizacją baskijską, która propozycje rządowe odrzuca.

Surowe Wyroki Dla Separatystów

Paryż. (DP) — Paryski trybunał bezpieczeństwa państwa skazał 3 korsykańskich separatystów na 13 lat więzienia każdego, 2 innych na 10 lat każdego a 12 pozostałym, oskarżonym w tym wielkim procesie o akty terroru na Korsyce, wymierzył kary od 8 lat więzienia do 5 lat z zawieszeniem. 4 oskarżonych uniewinniono. Po 19 dniach procesu sędziowie naradzali się ponad 6 godzin nad wyrokiem. Po jego ogłoszeniu skazani Korsykanie podnieśli w górę ramiona z zaciśniętymi pięściami i zaczęli śpiewać korsykańskie pieśni patriotyczne. Około 200 obecnych na sali krewnych i przyjaciół przyłączyło się do śpiewu i rozwinęło korsykańską flagę.

Korsykańska organizacja separastyczna FLNC dąży do całkowitego oderwania Korsyki od Francji i stworzenia niepodległego państwa. Jej najbardziej efektowna operacja w zeszłym roku w lipcu było dokonanie jednego dnia 25 zamachów bombowych w różnych miastach Korsyki.

Naród Powita Ojca Św. Serdecznie

Pierwsze Osiągnięcia w Walce z Kryzysem Energetycznym

Prez. Carter wyraził przekonanie, że ludność bez względu na wyznanie, powita z entuzjazmem Papieża Jana Pawła II, gdy w jesieni przybędzie do Stanów Zjednoczonych. Prezydent spotka się z Ojcem św. "prywatnie."

Wierzę, mówił Prezydent, że Papież pragnie przybyć do naszego kraju nie w misji politycznej, lecz jako przywódca religijny, zainteresowany zagadnieniami moralności i etyki.

Prezydent nie wie jeszcze, co będzie tematem dyskusji, ale oczekuje wizyty Papieża z którym wymienił już kilka listów, dodając, że ostatni napisał rano (w piątek). Kilka osób z "mojej rodziny osobistej i politycznej," mówił prez. Carter, odwiedziło Papieża.

Łączą go z Ojcem św. wspólne dążenia do pokoju i rozszerzenia w świecie zbawiennych skutków religii, oraz tak

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Chińczycy Podliczają Swoje Straty

Pekin (UPI). — W czasie burzliwych rokowań i wzajemnych oskarżeń z Wietnamczykami, które jednak nie doprowadziły do zerwania dziesiątej chińsko-wietnamskiej sesji, Chińczycy po raz pierwszy ujwnili, że w czasie wojny indochińskiej wysłali Wietnamowi na wsparcie ponad 300,000 żołnierzy, z których wielu zginęło w wyniku bombardowań amerykańskich.

Wyznanie to sprowokowali Wietnamczycy, którzy orzekli, że Chiny tylko dlatego włączyły się do wojny indochińskiej ze Stanami Zjednoczonymi, ponieważ planowały "aneksję" Wietnamu.

"Przysyłając swoją pomoc, Chińczycy szukali szelkich sposobów wywierania nacisków na Wietnam, aby wyrzekł się on swojej suwerenności i niepodległości i aby włączył się w orbitę chińską. Przywódcy chińscy wykorzystali podtępnie pomoc narodu chińskiego, jako instrument umożliwiający realizację ich dalszych, diabelskich planów" — powiedział szef delegacji wietnamskiej Dinh Nho Liem.

Na takie dictum zastępca przewodniczącego delegacji chińskiej Yang Gong Su zwołał konferencję prasową, w czasie której ujawnił rozmiary pomocy chińskiej dla Wietnamu w latach 1964-1971.

"Liczba członków ludowej armii wyzwoleńczej, wysłanych do Wietnamu, przekracza 300,000 . . . To właśnie w czasie wojny ze Stanami Zjednoczonymi Chiny wysłały do Wietnamu liczne korpusy saperów i specjalistów obrony przeciwlotniczej . . . Ciała tysięcy chińskich męczenników pozostały w wietnamskiej ziemi . . . Wiele tysięcy wyniosło rany . . ." — powiedział przedstawiciel Chin.

Bez Żalu i Skruchy

Hongkong (UPI) — Uchodźca wietnamski Nguyen Van Hung, który zabiega o prawo osiedlenia się w Stanach Zjednoczonych, wyznał, że w czasie wojny w Wietnamie był pilotem i strącał samoloty amerykańskie.

"Tak, zabijałem Amerykanów. . . . Oni nas wszak bombardowali i przynosili kalectwo moim przyjaciołom i krewnym. . . . Mam przyjaciół, którzy stracili ręce i nogi. . . . Nic nie żałuję, że strącałem Amerykanów. . . . Zabijałem ich i wcale mi ich nie żal" — powiedział 42-letni Hung.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Szare Szeregi (III)

. . ."Marcinak stał się właściwym twórcą i organizatorem "SZARYCH SZEREGOW". Wytyczył też najważniejsze linie podstaw ideowych i programu. Postawił na koncepcję wychowania przez walkę. Zwalczał wszystkie przerosty organizacyjne i biurokratyczne, usiłując wydobyć i ocalić czystą metodykę skautową. Starannie dobierał kadrę kierowniczą. Włożył wiele wysiłku w rozbudowę organizacji harcerskiej, szczególnie na terenach włączonych do Rzeszy.

Współpraca jego jako naczelnika z Kedywem była konsekwentną w realizacji koncepcji walki na pierwszej linii. Przykładem tego była jego rola w podjęciu decyzji i przeprowadzeniu akcji pod Arsenałem. Bardzo odważny, osobiście brał udział w wielu pracach podległych sobie jednostek.

Marciniak, najmłodszy wiekiem harcmistrz, posiadał walory wybitnego organizatora i pedagoga, dzięki czemu cieszył się olbrzymim i bezspornym autorytetem.

Był pogodny, przystępny, koleżeński, życzliwy, bezpośredni w nawiązywaniu kontaktu.

6 maja 1943 r. wszedł do lokalu "U Pań Domu" przy ul. Mysiej obok Nowego Swiata w Warszawie. Tam czekali już Niemcy. Nie na niego. Na kogolwiek. Tu go aresztowano. Gestapo nie wiedziało jeszcze kogo ma — Marcinak był wtedy "Mieczysławem Kujawskim".

Młodzi z "Szarych Szeregów" próbowali nawiązać z aresztowanym kontakt. On sam wiedział o tym.

Wychodzili codziennie rankiem, aby polować na zielonego "mercedesa", którym gestapo woziło Floriana na przesłuchania i konfrontację. Wywiad "Szarych Szeregów" pracował bez wytchnienia: rozważano najbardziej ryzykowne moźliwości, takie jak na przykład patrolowanie najruchliwszych ulic Warszawy przez samochód z uzbrojonymi konspiratorami. 8 maja podjęto pierwszą próbę, uzupełniając grupę szturmową o kilku skoczków z Anglii. Zielony samochód nie zjawił się jednak. Akcja określona kryptominej "Chicago" nie przyniosła żadnych rezultatów."

Wyprawa "Lechitów"

Czas prędko ucieka. Jeszcze tylko 2 tygodni i zespół taneczny "LECHICI" wyjedzie na Festiwał Zespołów Ludowych do Detroit. Zmierzy się z innymi podobnymi zespołami polonijnymi, propagującymi tańce polskie w St. Zjednoczonych.

Przygotowanie zespołu to wiele cotygodniowych prób z niestrudzonym druhem instruktorem K. Siemaszko.

Przygotowaniem strojów zajęły się p. L. Więcek i p. C. Siemaszko. Wiele zabiegów zrobiono w celu zdobycia funduszów na koszty związane z przejazdem i pobytem całej grupy.

Phm. T. Więcek, kierownik zespołu, wyszukiwał po harcersku najróżniejszych sposobów, m.in. widzieliśmy członkinie zespołu przy kioskach na wystawie Folkloru w Navy Pier, na kiermaszu harcerskim, na bazarze przedświąteczym, przy rozprowadzaniu kuponów sklepów łańcuchowych Dominick i Jewels, a nawet urządziły one wspólnie ze studentami Uniwersytetu Illinois bardzo dziś popularne wśród młodzieży "DISCO".

Wszystko to powiększyło fundusze festiwalowej wyprawy. Jest zrozumiałe, że Koło Przyjaciół i Zarząd Obwodu udzielą swej pomocy, ale początek osiągnięto pracą samego zespołu.

Wyjazd ten wymaga także wyrzeczenia się jego członków, tak harcerek, jak i harcerzy udziału w obozach, które w tym samym czasie odbywają się w naszym Ośrodku.

Niestety, wszędzie, choćby się bardzo chciało, być nie można. Zespołowi życzymy sukcesów.

Na Koloniach (III)

Podczas, gdy zuchy po dniu pełnym wrażeń, smacznie spały, Rodzice jeszcze gawędzili przy dogasającym ognisku. W kierownictwie kolonii odbywał się tradycyjny "rytuał". Na stołach pojawiły się książki: jadłospisu, budżetowa, zakupów. To panie z obsady gospodarczej robią "rachunek sumienia".

W rękach instruktorów programy pracy na następny dzień, pod stołami "rzędem" stoją miski z wodą, w której chłodzono spieczone stopy.

* * *

W niedzielę przed obiadem Rodzice uczestniczyli w "ceremonii" wręczenia medali olimpijskich. Po wprowadzeniu sztandaru i znicza olimpijskiego zwycięzcy stanęli na podium aby z rąk kierownika kolonii otrzymać "złote, srebrne i brązowe" medale, a od Rodziców rzęsiste brawa.

zet

Sierpień Miesiącem Szczepienia Dzieci

Mayor miasta, Jane Byrne ogłosiła sierpień miesiącem akcji, mającej na celu uodpornienie dzieci przeciwko chorobom za pomocą bezpłatnych szczepień. Decyzja Jane Byrne podyktowana została odezwa prezydenta Cartera do stanowego i miejskiego personelu medycznego w całym kraju, aby w czasie przypadającego obecnie międzynarodowego roku dziecka, podwyższyli oni do 90% odporność dzieci przeciwko różnego rodzaju chorobom.

W tym celu komisarz zdrowia, dr Hugo H. Murile zwrócił się do rad szkół publicznych i parafialnych, aby z ich pomocą utworzyć na terenie miast bezpłatne kliniki, w których ustanowiony przez mayora miasta program mógł być wprowadzony w życie jeszcze przed rozpoczęciem, roku szkolnego.

Całej serii szczepionek uodporniających poddane zostaną dzieci na wszystkich szczeblach szkół, włącznie z tymi, które po raz pierwszy w tym roku przekroczą szkolne progi. Bliższe informacje, tel. 847-7910 dla mieszkańców Chicago oraz 865-6308 dla mieszkających w powiecie Cook.

Wszystko o Stali

Stal jest tematem nowej wystawy w Muzeum Nauki i Przemysłu (57th ulica i Lake Shore Dr.). Wystawa prezentowana na dużej powierzchni wystawowej, przygotowana została przez American Iron and Steel Institute. Jest ona uzupełnieniem wcześniejszej wystawy o tej tematyce, która wystawiona była w Muzeum w 1962 r.

Wystawa porusza różnorodną tematykę, od historii stali począwszy, poprzez jej produkcję do zastosowania w przemyśle i architekturze.

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT

Wszelkie reperacje. Kompletne malowanie.
NORTH STATE AUTO REBUILDERS
4446 W. North Ave./Ryszard Wieczorek
Tel.: 227-2020 lub 227-4600

Zapraszamy na specjalną DOROCZNĄ WYPRZEDAŻ
Importowanych kryształów, serwisów porcelanowych,
złotych i bursztynowych podarunków.
Wyprzedaż będzie trwała tylko tydzień w dniach od 2 do 8 sierpnia b.r.

ZNIŻKA OD 10% do 40%

AVALON GALLERIES
4243 So. Archer Ave. Brighton Pk, Chicago, Il.
Tel. 247-6969

Godziny sklepowe: wtorek, środa, piątek, sobota
9:30 rano do 6-ej wiecz., poniedziałek i czwartek
9:30 do 8:30 wiecz., w niedzielę 10 rano do 5-ej po poł.

OWNER-OPERATOR
D.O.T. qualified. Tandem axle tractor for piggyback service. Local pickup and delivery. Some overnight runs within a 500-mile radius. Chicago based. Excell. pay package.
Bill McEllen, 226-7828

COLORADO SPRINGS, COLORADO — Aktor Henry Fonda przygląda się swoim obrazom wystawionym w miejscowym Centrum Sztuk Pięknych (UPI)

Rosalynn Carter o Posunięciach Swego Małżonka

Los Angeles (UPI) — W wywiadzie udzielonym Los Angeles Times, żona prezydenta, Rosalynn Carter, wyjaśniła przyczyny nagłego odłożenia zaplanowanej przemowy, która miała być transmitowana przez stacje telewizyjne.

Prezydent z małżonką odpoczywali w Camp David, kiedy Rosalynn wzięła do ręki przemowę przygotowaną na następny dzień. Po obejrzeniu, powiedziała mężowi, że nie zawiera ona nic, poza mało konkretnymi programami i propozycjami.

Mąż zgodził się z jej opinią i wydał zarządzenie odwołania zapowiedzianego wystąpienia. Obydwoje doszli do wniosku, że publiczność oczekuje zdecydowanych postanowień, planu wymierzonego przeciwko postępującej inflacji i kryzysowi energetycznemu, planu, który ma szansę na powodzenie.

Wystąpienie prezydenta odłożono.

Potem nastąpiły narady z przedstawicielami rządu, ugrupowań politycznych, przemysłowcami, ekonomistami itd. Wynikiem narad był nowy program energetyczny, zmiany w gabinecie i wśród personelu Białego Domu.

Rosalynn Carter uważa, że ostatnie posunięcia jej małżonka przyniosły mu znaczny wzrost popularności. Dymisje członków gabinetu, małżonka prezydenta określiła jako konieczne dla zapewnienia sobie grupy osób ściśle ze sobą współpracujących. "Myślę, że ostatnie zmiany przyniosą korzyści krajowi. Wszystko będzie dobrze. Potrzebujemy silnego gabinetu i personelu, który będzie pracował z nami nad rozwiązaniem problemów" — powiedziała p. Carter.

Koncert Tradycyjnej Muzyki

1 sierpnia (środa) o godz. 12 w poł. odbędzie się w Grant Parku u zbiegu ulicy Michigan i Madison koncert tradycyjnej muzyki z udziałem zespołu Chicago Straw Hat Band, prowadzonego przez Sama Mages'a.

Wstęp na koncert bezpłatny.

Dożynki Związku Przyjaciół Wsi

Od 30 lat cieszące się wielkim poparciem Polonii artystyczne Dożynki Związku Przyjaciół Wsi Polskiej, w tym roku odbędą się w niedzielę, dnia 19-go sierpnia, w ogrodzie Woźniaka, 2530 Blue Island ave., Chicago.

Ref-Ren przygotowuje jeden z najciekawszych programów Dożynek, pt. "Dożynki u pana Zagłoby".

Bolesław Krakowski

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1249 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAWQ (1300)
Niedziela 8-9 rano i 2-3 po poł.

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12- 1
Niedziela 10-1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30-10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI z POLSKI i o POLSCE
Codziennie 3:30-4 po poł.
WOPA — 1490 KC
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od poniedziałku do piątku włącznie
od 4 do 4:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł. do 6 wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF i SAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Few Pattern Parts

SEW-EASY (we know how busy you are) PARTNERS for work, weekends, travel! Cape sleeves are cut in one with jacket, pants have elastic waist.

Printed Pattern 4500: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) cape-coat, pants 3 3/8 yards 60-inch fabric.

$1.50 for each pattern. Add 40¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Clothing costs are going up, up, up! Save $$$, update your wardrobe with our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles plus free $1.50 pattern coupon. Catalog, $1.

127—Afghans 'n' Doilies.....$1.50
129—Quick/Easy Transfers $1.50
130—Sweaters—Sizes 38-56 .....$1.50
131—Add a Block Quilts $1.50

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

47

(Ciąg Dalszy)

Nagle rozległ się srebrzysty głos Basi:

— Ja nie słyszałam!

Za czym Basia zmieszała się okrutnie i zaczerwieniła się po same uszy, zwłaszcza że pan Zagłoba zaraz rzekł:

— Wybacz wasza dostojność! Młode to, więc płoche! Ale **quod attinet** kandydatów, nieraz mówiłem, że na tych cudzoziemców będzie płakała wolność polska.

— Boje, się i ja tego — odparł ksiądz Olszowski — lecz choćbyśmy chcieli jakowegoś Piasta, krew z krwi, kość z kości naszych, obrać, powiedz waszmość, w którą stronę serca nasze zwrócić się mają? Sama waszmościna myśl o Piaście jest wielka i jako płomień szerzy się po kraju, bo słyszę, że wszędy na sejmikach, gdzie jeno korupcji nie pobrano, jeden głos słychać: Piast! Piast!. . .

— Słusznie! słusznie! — przerwał Zagłoba.

— Wszelako — ciągnął dalej podkanclerzy — łatwiej jest obwoływać Piasta niż tak pożądanego znaleźć, więc nie dziwuj się waszmość, że cię spytam: kogo miałeś na myśli?

— Kogo miałem na myśli? — powtórzył nieco zakłopotany Zagłoba.

I wysunąwszy wargę zmarszczył brwi. Ciężko mu było zdobyć się na prędką odpowiedź, bo dotychczas nie tylko nikogo nie miał na myśli, ale w ogóle nie miał wcale i tych myśli, które zręczny ksiądz podkanclerzy już mu był wmówił. Zresztą sam wiedział o tym i rozumiał, że podkanclerzy ciągnie go w jakowąś stronę, ale umyślnie ciągnąć się pozwolił, bo mu to pochlebiało wielce.

— Twierdziłem tylko **in principio**, że nam potrzeba Piasta — odrzekł wreszcie — ale co prawda, tom nikogo dotąd nie wymienił.

— Słyszałem o ambitnych zamiarach księcia Bogusława Radziwiłła! — mruknął jakby sam do siebie ksiądz Olszowski.

— Póki tchu w nozdrzech moich, póki ostatnia kropla krwi w piersi — zawołał z siłą głębokiego przekonania Zagłoba — nic z tego! Żyć bym w tak pohańbionym narodzie nie chciał, który by zdrajcę i judasza swego królem w nagrodę kreował!

— Głos to nie tylko rozumu, ale i obywatelskiej cnoty! — mruknął znów podkanclerzy.

"Ha! — pomyślał Zagłoba — chcesz ty mnie pociągnąć, pociągnę ja ciebie."

Na to znów Olszowski:

— Kiedyż tedy zapłyniesz, skołatana nawo ojczyzny mojej! Jakież cię burze, jakież cię skały czekają? Zaprawdę, źle będzie, gdy cudzoziemiec sternikiem twoim zostanie, ale widać tak musi być, gdy nie masz między twymi synami godniejszego!

Tu rozłożył białe ręce zdobne błyszczącymi pierścieniami i schyliwszy głowę rzekł z rezygnacją:

— Zatem Kondeusz, Lotaryńczyk lub książę Neyburski?. . . Nie masz innej rady!

— Nie może być! Piast! — odpowiedział Zagłoba.

— Kto? — spytał ksiądz.

I nastało milczenie.

Za czym znów zabrał głos podkanclerzy:

— Czy jest aby jeden, na którego zgodziliby się wszyscy? Gdzie jest taki, który by od razu tak przypadł rycerstwu do serca, by nikt nie śmiał przeciw wyborowi jego szemrać?. . . Był jeden taki, największy, najzasłużeńszy, twój, zacny rycerzu, przyjaciel, ten, który w sławie jak w słońcu chodził. . . Był taki. . .

— Książę Jeremi Wiśniowiecki! — przerwał Zagłoba.

—Tak jest! Ale on w grobie...

— Żyje syn jego! — odpowiedział Zagłoba.

Podkanclerzy zamrużył oczy i siedział czas jakiś w milczeniu; nagle podniósł głowę, spojrzał na pana Zagłobę i począł mówić z wolna:

— Dziękuję Bogu, że mnie natchnął myślą poznania waszmości. Tak jest! żywie syn wielkiego Jeremiego, młode i pełne nadziei książę, względem którego ma Rzeczpospolita nie uiszczony dotąd dług do spłacenia. Ale z olbrzymiej fortuny nic mu nie zostało, jeno sława jako jedyna spuścizna. Więc w dzisiejszych zepsutych czasach, gdy każdy oczy tam tylko kieruje, gdzie je złoto przyciąga, kto wymówi jego imię, kto będzie miał odwagę jego kandydaturę postawić? Waćpan? — tak! Zali jednak znajdzie się takich wielu? Niedziwno, że ten, komu wiek życia w bohaterskich zapasach na wszystkich polach przeminął, nie ulęknie się i na elekcyjnym polu hołd głośno słuszności oddać. . . Ale czy inni pójdą za nim?. . .

Tu podkanclerzy zamyślił się, po czym wzniósł oczy i dalej mówił:

— Bóg nad wszystkich mocniejszy. Kto wie, jakie są jego wyroki? kto wie? Skoro pomyślę, jak całe rycerstwo wierzy i ufa waćpanu, zaprawdę spostrzegam ze zdumieniem, że jakowaś nadzieja wstępuje mi w serce. Powiedz mi waćpan szczerze, zali niepodobieństwa istniały dla cię kiedykolwiek?

— Nigdy! — odrzekł z przekonaniem Zagłoba.

— Zbyt ostro jednak tej kandydatury stawiać od razu nie należy. Niech się to imię o uszy ludzkie odbija, ale niech nie wydaje się przeciwnikom zbyt groźne; niech lepiej śmieja się i szydzą, by zbyt silnych nie stawiali impedimentów. . . Może też Bóg da, że nagle wypłynie, gdy tamte partie wzajem zniweczą swoje zabiegi. . . Toruj mu waszmość z wolna drogę i nie ustawaj w pracy, bo to kandydat twój, godny twego rozumu i doświadczenia. . . Boże cię błogosław w tych zamiarach. . .

— Mamże suponować — spytał Zagłoba — że wasza dostojność także o księciu Michale zamyślał?

Ksiądz podkanclerzy wydobył zza rękawa małą książeczkę, na której czerniał grubymi literami wybity tytuł **Censura candidatorum**, i rzekł:

—Czytaj waszmość, niech to pismo za mnie odpowie!

To rzekłszy ksiądz podkanclerzy począł się zbierać, lecz pan Zagłoba zatrzymał go i rzekł:

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

W piątek, 27 lipca, obradowała w Chicago przez cały dzień ogólnokrajowa Dyrekcja Związku Narodowego Polskiego. Było to ostatnie w tej kadencji, przedsejmowe posiedzenie dyrekcji.

Obradom w siedzibie Związku przewodniczył prezes Alojzy Mazewski. W posiedzeniu uczestniczyli również cenzor Hilary Czaplicki z Filadelfii, Pa. oraz wicecenzor Leopold Ciastoń z Warren, Mich.

Po sprawdzeniu przez sekretarza gen. Władysławę Kubiak listy obecności oraz po przyjęciu protokółu z poprzedniego posiedzenia Dyrekcji, prezes Mazewski wezwał obecnych do uczczenia, przez powstanie i chwilę milczenia, pamięci zmarłych członkiń i członków.

* * *

Uczczenie Pamięci Zmarłych

Powołani wolą Pana Wszecmocnego opuścili nasze szeregi następujący Bracia i Siostry, długoletni członkowie Związku:

STEFANIA MICHAŁOWSKA, członkini Grupy 2582 w Chicago, Ill. Była prezeską swej Grupy przez 23 lata. Posełka na Sejm 33-ci. Należała do Związku 38 lat. Zmarła w wieku lat 83.

STANISŁAW SWIERCZYNSKI, członek Grupy 3213 w Hollywood, FL. Był prezesem swej Grupy przez 5 lat. Był wiceprezesem Gminy 199 przez 3 lata. Był posłem na wszystkie Sejmy ZNP w okresie od 24 Sejmu w Pittsburgu w 1924 r. do 28 Sejmu w Detroit, MI. w 1939 r. W okresie od 1939 r. do 1963 zajmował stanowisko zarządcy Pism Związkowych.

ANNA STAPINSKA, członkini Grupy 2089 w Pittsburgh, PA. Była prezeską swej Grupy przez 2 lata. Należała do Związku 59 lat. Zmarła w wieku lat 90.

EMILA MAY, członkini Grupy 1631 w Centralia, PA. Była prezeską swej Grupy przez 4 lata, wiceprezeską była przez 4 lata i sekretarką finansową Grupy była przez 31 lat.

BŁAŻEJ POTWORA, członek Grupy 461 w Wilkes Barre, PA. Był wiceprezesem swej Grupy przez 4 lata. Należał do Związku 67 lat. Zmarł w wieku lat 90.

FELIKS KRAKOWIECKI, członek Grupy 1093 w Elizabeth, N.J. Był wiceprezesem swej Grupy przez 1 rok i odźwiernym przez 1 rok. Należał do Związku 53 lata. Zmarł w wieku lat 90.

ANIELA LEPKOWSKA, członkini Grupy 601 w Detroit, MI. Była wiceprezeską swej Grupy przez 10 lat.

EDWARD F. ZICK, członek Grupy 670 w Chicago, IL. Był sekretarzem finansowym Grupy przez 33 lata. Kasjerem Gminy 75 był przez 7 lat.

WALTER BARABASZ, członek Grupy 1427 w Lackawanna, N.Y. Sekretarzem finansowym Grupy był przez 27 lat, sekretarzem prot. był przez 2 lata. Sekretarzem finansowym Gminy 121 był przez 10 lat i sekretarzem prot. 14 lat. Poseł na Sejmy 33-ci i 35-ty.

KONDRAD KONTNY, członek Grupy 489 w Seattle, WA. Był sekretarzem finansowym swej Grupy przez 14 lat. Wiceprezesem Gminy 57 był przez 6 lat. Poseł na Sejm 37-my.

JOHN R. SMOLEN, członek Grupy 1821 w West Hazleton, PA. Był sekretarzem finansowym Grupy przez 6 lat, sekretarzem prot. przez 3 lata i kasjerem przez 13 lat.

FRANCISZKA BARTYZEL, członkini Grupy 1907 w Dunglen, OH. Była sekretarką finansową Grupy przez 3 lata, sekretarką protokółową przez 1 rok i sekretarką wydziału małoletnich przez 2 lata. Prezeską Gminy 95 była przez 6 lat. Należała do Związku 62 lata. Zmarła w wieku lat 95.

FRANK JEFKO, członek Grupy 1224 w Rockford, IL. Był sekretarzem Gupy przez 19 lat, kasjerem przez 5 lat i sekretarzem prot. przez 14 lat. Wiceprezesem Gminy 149 był przez 5 lat. Poseł na Sejm 37-my.

JOZEF CIEMBRONOWICZ, członek Grupy 1224 w Rockford, IL. Był kasjerem Grupy przez 24 lata. Należał do Związku 56 lat. Zmarł w wieku lat 91.

STANLEY GACEK, członek Grupy 595 w Rossford, OH. Kasjerem Grupy był przez 22 lata. Prezesem Gminy 29 był przez 1 rok. Poseł na Sejm 37-my.

ANNA BLANDOWSKI, członkini Grupy 2984 w Belleville, MI. Była sekretarką prot. Grupy 19 lat. Należała do Związku 37 lat. Zmarła w wieku lat 91.

PAUL G. KUTA, członek Grupy 2734 w Westfield, MA. Był sekretarzem prot. Grupy przez 2 lata. Kasjerem Gminy 109 był przez 1 rok. Należał do Związku 49 lat. Zmarł w wieku lat 93.

MICHAŁ ŁAPINSKI, członek Grupy 3809 w Muskegon Hts., MI. Sekretarzem prot. Grupy był przez 2 lata. Należał do Związku 56 lat. Zmarł w wieku lat 90.

ANNA ORLIK, członkini Grupy 1280 w St. Louis, MO. Była sekretarką Wydziału Małoletnich przez 1 rok. Należała do Związku 54 lata. Zmarła w wieku lat 91.

KONSTANTY BUDNY, członek Grupy 280 w Chiago, IL. Był wiceprezesem Gminy 80 przez 3 lata.

WANDA ZDANY, członkini Grupy 893 w Chicago, IL. Pracowała w Biurze Sekretarza ZNP.

JADWIGA GULAN, członkini Grupy 1947 w Virginia, MN. Należała do Związku 70 lat. Zmarła w wieku lat 90.

MARIANNA OLSZEWSKA, członkini Grupy 693 w Whiting, IN. Należała do Związku 70 lat. Zmarła w wieku lat 90.

BRONISŁAWA NIECZYKOWSKA, członkini Grupy 430 w Edwardsville, PA. Należała do Związku 69 lat. Zmarła w wieku lat 93.

KAROLINA SYREK, członkini Grupy 711 w Chicopee Falls, MA. Należała do Związku 69 lat. Zmarła w wieku lat 95.

WOJCIECH KOCHANOWICZ, członek Grupy 140 w Pittsburgh, PA. Należał do Związku 65 lat. Zmarł w wieku lat 94.

ANTONI KUBAL, członek Grupy 1810 w E. Chicago, IL. Należał do Związku 64 lata. Zmarł w wieku lat 92.

WOJCIECH AKACKI, członek Grupy 1023 w Carteret, N.J. Należał do Związku 61 lat. Zmarł w wieku lat 90.

FRANCES SCHMIEGEL, członkini Grupy 601 w Detroit, MI. Należała do Związku 61 lat. Zmarła w wieku lat 93.

JAN GAWDA, członek Grupy 1506 w Russelton, PA. Należał do Związku 60 lat. Zmarł w wieku lat 95.

VICTORIA VRONA, członkini Grupy 1945 w Dowagiac, MI. Należała do Związku 57 lat. Zmarła w wieku lat 92.

ANTONINA ZAK, członkini Grupy 533 w New Kensington, PA. Należała do Związku 57 lat. Zmarła w wieku lat 90.

HELENA GRYNKO, członkini Grupy 1013 w St. Paul, MN. Należała do Związku 56 lat. Zmarła w wieku lat 92.

MARIANNA SROKA, członkini Grupy 433 w Streator, IL. Należała do Związku 56 lat. Zmarła w wieku lat 90.

WOJCIECH ZAJĄC, członek Grupy 827 w Youngstown, OH. Należał do Związku 56 lat. Zmarł w wieku lat 96.

MICHAŁ POKRYWKA, członek Grupy 1115 w Kansas City, KS. Należał do Związku 55 lat. Zmarł w wieku lat 90.

LUDWIKA KOZIEL, członkini Grupy 1385 w Oakfield, N.Y. Należała do Związku 54 lat. Zmarła w wieku lat 90.

WŁADYSŁAW CHANKO, członek Grupy 378 w Lyndhurst, N.J. Należał do Związku 51 lat. Zmarł w wieku lat 93.

WŁADYSŁAW GRZENIA, członek Grupy 353 w Chicago, IL. Należał do Związku 50 lat. Zmarł w wieku lat 90.

JOSEPH S. FERENCE, członek Grupy 2647 w Glen Cove L.I., N.Y. Był prezesem swej Grupy przez 32 lat i wiceprezesem 2 lata.

Cześć ich pamięci!

Część pamięci wszystkich Braci i Sióstr naszych, zmarłych w czasie od ostatniego posiedzenia naszego.

Grupom i Gminom wyrażamy żal.

Rodzinom zmarłych wyrażamy głębokie współczucie.

Sprawozdanie Prezesa ZNP

Dnia 19 kwietnia przemówiłem do polskich studentów na Uniwersytecie Illinois w Chicago, na temat naszej Polonii, jak również bratnich organizacji, ich działalności i wkładu w życie Polonii.

Dnia 20 kwietnia przemówiłem na instalacji urzędników Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois. Nową prezeską jest Anna Rychlińska.

Dnia 21 kwietnia uczestniczyłem w posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata w Toronto, Canada. Zebranie Rady Koordynacyjnej odbędzie się z początkiem listopada br. w Rzymie.

Dnia 22-go kwietnia przemówiłem na Jubileuszowym Bankiecie Gminy 2 ZNP, gdzie prezesem jest Kazimierz Królikowski. Apelowałem o wzmożoną pracę rozwojową na progu Stulecia Związkowego i zbliżającego się Sejmu 38.

Tego samego dnia wziąłem udział w posiedzeniu Polskiego Muzeum w Ameryce.

Dnia 24 kwietnia przemówiłem na bankiecie 75-lecia "Dziennika Polskiego" w Detroit, Mich., gdzie redaktorem naczelnym pisma jest Stanisław Krajewski. Obecni również byli: wiceprezes Józef Gajda, skarbnik Edward Moskal, dyr. Mieczysław Odrobina i komisarz Józef Krawulski.

Dnia 25 kwietnia odwiedził nasze biura ks. rektor Krąpiec z Uniwersytetu Lubelskiego w Polsce. Dyskutowaliśmy na temat potrzeb i problemów tego Uniwersytetu.

Dnia 27 kwietnia uczestniczyłem w turnieju kręglarskim w Schenectady, N.Y. Turniej ten był wielkim sukcesem i odbył się pod przewodnictwem wiceprezesa Józefa Gajdy. Sukces również zawdzięczamy Gminie 53-ej i jej gościnności. Prezesem Gminy jest Francis Woidzik. Do uczestników przemówił kongr. Stratton.

W towarzystwie urzędników złożyliśmy wieniec na grobie śp. Adolfa Pachuckiego, byłego sekretarza ZNP.

Dnia 29 kwietnia przemówiłem na bankiecie 75-lecia Grupy 699 w Bayonne, N.J. Bolesław Kmiecik jest prezesem, a przewodniczącym komitetu był Henryk Puchalski.

Obecni również na bankiecie byli: dyr. Janina Kozmor, komisarz Stanisław Leśniewski i komisarka Klara Puchalska.

Korzystając z mojej obecności na tym terenie, odwiedziłem naszego byłego członka Aleksa Saciłowskiego, który liczy 104 lat. Złożyłem mu nasze serdeczne życzenia.

Dnia 1 maja w towarzystwie wiceprezeski Heleny Szymanowicz, komisarza Romana Kolpackiego, komisarki Kazimiery Pytel i b. klerka miastowego Chicago Jana C. Marcin'a, złożyliśmy wizytę mayorowi Jane Byrne, która wydała proklamację z okacji obchodu Konstytucji Trzeciego Maja.

Tego samego dnia wyjechałem z skarbnikiem Edwardem Moskalem do Springfield, IL., ażeby interweniować w sprawie proponowanych ustaw, które by szkodziły bratnim organizacjom.

Dnia 3 maja w towarzystwie naszych urzędników oraz reprezentantów innych organizacji, złożyłem wieniec przy pomniku Kościuszki dla upamiętnienia Konstytucji Trzeciego Maja.

Dnia 5 maja odbyła się manifestacja Trzeciego Maja pod przewodnictwem wiceprezeski Heleny Szymanowicz. Brałem udział w pochodzie i przemówiłem podczas programu w Civic Center. Manifestacja wypadła wspaniale i zgromadziła setki uczestników i widzów. Po raz pierwszy pochód odbył się po Clark ulicy, gdyż obecnie ulica State jest pod rekonstrukcją.

Głównym mówcą był kongr. Dan Rostenkowski. Również przemawiali mayor Jane Byrne, Attorney General William Scott i gubernator stanu Illinois James R. Thompson.

Dnia 6 maja była odprawiona Msza św. w kościele Św. Trójcy, po której wyraziliśmy odpowiednie uznanie i wręczyliśmy plakietę p. Stanisławowi Matlakowskiemu, który był chorążym na naszych paradach przez 50 lat.

Tego samego dnia po południu wziąłem udział w ceremoniach, na których dr Edward Różański, nasz zarządca Pism Związkowych, składał śluby jako diakon Kościoła Katolickiego.

Wieczorem tego samego dnia byłem głównym mówcą na bankiecie Pulaski Council w Milwaukee, Wis., gdzie mówiłem o gen. Kazimierzu Pułaskim i jego wielkich działach, jak również o potrzebie naszej jedności.

(Ciąg dalszy nastąpi)

VATICAN CITY. — Papież Jan Paweł II pochyla się nad dziewczynką meksykańską, która zemdlała na upalnym słońcu w czasie ogólnej audiencji. (UPI)

Niepożądane Dziecko

Pittsburgh. (UPI) — Sąd Najwyższy Pensylwanii zdecydował, że rodzice 4-letniej Francine nie mogą wnosić sprawy o dopuszczenie do narodzin dziewczynki, mają jednakże prawo do wytoczenia procesu przeciwko lekarzom, którzy podjęli się przeprowadzenia sterylizacji i przerwania ciąży, czego, mimo zapewnień, nie dokonali we właściwy sposób.

Frank Speck, cierpiący na neurofibromatozę, zniekształcającą ponadskórkowe guzki włókniste i doprowadzającą do schorzeń umysłowych, poddał się zabiegowi sterylizacji.

Państwo Speck posiadali przed narodzeniem Francine dwie inne córeczki, które odziedziczyły chorobę po ojcu.

Dzieci muszą korzystać ze stałej opieki lekarskiej i przychodni dla upośledzonych.

Wobec niemożliwości sprostania kosztom leczenia pp. Speck chcieli wykluczyć prawdopodobieństwo narodzin jeszcze jednego niedorozwiniętego dziecka.

Dlatego też, kiedy wbrew zapewnieniom lekarzy pani Speck ponownie zaszła w ciążę, małżeństwo zdecydowało się na zabieg przerwania ciąży.

Dr Schwartz po rzekomym przeprowadzeniu operacji, powiadomił panią Speck, że wszystko jest w porządku.

Tymczasem w cztery miesiące później doszło do powicia dziewczynki.

Francine urodziła się tak jej siostry z naurofibromatozą.

Dotychczas dziecko nie mówi, nie chodzi, jej rozwój umysłowy jest wyraźnie opóźniony.

Większą część czasu dziewczynka przebywa w instytucie dla umysłowo chorych.

Jak Zwalczać Bezsenność

Ludzie współczesni cierpią na bezsenność. I tak na przykład trzy miliony Francuzów zażywa środki nasenne. Zdaniem lekarzy środki te są nie tylko niebezpieczne (przy stałym i dłuższym zażywaniu), ale przede wszystkim są nieskuteczne. Trzeba też zaznaczyć, że są szkodliwe i zakazane dla wszystkich osób prowadzących pojazdy, a jest tych ludzi coraz więcej.

Poza tym środki nasenne powodują nazajutrz otępienie, wpływają źle na ciśnienie krwi, na pamięć. Sen, po zażyciu tabletki nasennej jest ciężki i pełen koszmarów. A najgorsze jest wpadanie w nerwowy nałóg: zażywający tabletki nasenne nie może już się od nich — po pewnym czasie — odzwyczaić.

Poniżej 20 rad dla wszystkich mających kłopoty z zaśnięciem.

Każdy może wypróbować dowolny "środek" zamiast tabletek nasennych:

1. Niektórym pomaga w zaśnięciu zwykła aspiryna.
2. Szklanka ciepłego, lekko osłodzonego mleka przed udaniem się na spoczynek.
3. Podobnie działa cebula.
4. Lub żółty ser.
5. Mieszanka ziół uspokajających.
6. Gra w karty wieczorem, także inne gry.
7. Lekkie ćwiczenia gimnastyczne lub spacer.
8. Coca-cola.
9. Kwiat lipowy, ciepły.
10. Kąpiel, ale niedługa i nie gorąca (najlepiej igliwiowa).
11. Ułożyć sobie rytuał przedsenny, rozluźniający. Np. zabiegi kosmetyczne, mycie, lektura, napój dowolny.
12. Przestrzegać bardzo dokładnie stałych godzin snu i stałych — wstawania.

13, 14. Niektórzy stosują układanie się do snu wzdłuż pola magnetycznego ziemi: głową do północy. Dickens np. nie rozstawał się z kompasem i nawet brał go ze sobą do hoteli.

15. Masaże lub rozluźniające ćwiczenia Yogi są bardzo pomocne.

16. Można oglądać niebo i gwiazdy, otworzyć okna, wykonać szereg głębokich wdechów.

17. Nauka obcego języka — aż do uśnięcia.

'8. Pisanie listów, pamiętników, dzienniczka.

19. Program telewizyjny spełnia często rolę środka nasennego.

20. Przygotujcie coś do roboty, czego nie lubicie: prasowanie, cerowanie, szycie. Gdy pomyślicie, że musicie to dziś jeszcze zrobić przed snem — prędko wybierzcie to drugie. Dobranoc.

LOS ANGELES, CALIFORNIA — Zmarł w wieku lat 93 kardynał James Francis McIntyre, były arcybiskup Los Angeles (UPI)

Milioner Oskarżony o Kradzieże

Fort Worth, Texas. (UPI) — Milioner, Bobby Johnson, który rzekomo zginął spadając z łódki podczas przejażdżki po Zatoce Meksykańskiej 2½ roku temu, został odstawiony do Texasu, gdzie odbędzie się jego proces.

Johnson, uważany przez swoich współpracowników za niezwykle zdolnego biznesmena, rozbudował w ciągu 20 lat "imperium zbożowe."

Po jego "śmierci," władze odkryły brak 400,000 buszli zboża, przechowywanego w jego magazynach i znalazły dowody na to, że był wciągnięty w transport skradzionego zboża z innych stanów oraz przygotowywanie rabunków zboża wielomilionowej wartości.

Milioner opuścił swoje posiadłości wkrótce po odebraniu mu przez Departament Rolnictwa licencji na magazynowanie rządowego zboża.

Władze przypuszczają, że ucieczka Johnson'a była spowodowana chęcia uniknięcia sprawiedliwości.

Jego "imperium zbożowe," oparte na oszustwach, chyliło się ku upadkowi.

Będzie Chodzić

New York (UPI) — Obecnie 15-letnia Daisy Diaz, po chorobie przebytej we wczesnym dzieciństwie, od 5 roku życia nie miała władzy w prawej nodze.

Daisy przeszła 6 operacji. Ostatnio zadecydowano, że nogę należy amputować. Lekarz opiekujący się dziewczynką polecił ją dr Haroldowi Dick. Ten podjął się przeprowadzenia transplantacji części kości ze zdrowej nogi, do chorej.

Operacja, pod kierunkiem dr Dick, trwała 14 godzin. Lekarze uważają, że po upływie roku, dziewczynka będzie mogła samodzielnie chodzić.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników: —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w południowo-zachodniej części miasta według trasy kierowcy Nr. 1 —

2701 W. Cermak
2700 W. 23rd Street
2300 S. Sacramento
S.W. Store 22nd & Kedzie
26th & Homan
26th & St. Louis
26th & Pulaski
4311 W. 28th Street
3940 W. 31st Street
3904 W. 47th Street
4809 S. Pulaski Rd.
4110 W. 47th Street
4101 W. 47th Street
4145 W. 47th Street
5078 S. Archer Ave.
4884 S. Archer Ave.
4455 S. St. Louis
Archer & Kedzie
3224 W. 47th Street
4600 S. Richmond
4501 S. Sacramento
2933 W. 43rd
4129 S. Archer Ave.
Archer & Sacramento
4264 S. Archer
4024 S. Albany
4456 S. California
4600 S. Fairfield
4630 S. Rockwell
2600 W. 47th Street
2416 W. 47th Street
S.W. Western & 51st
5200 S. California
2744 W. 55th Street
63rd & California
5460 S. Kedzie Ave.
5620 S. Pulaski
5754 S. Pulaski
5806 S. Pulaski
6356 S. Pulaski
4058 W. 59th Street
4434 W. 59th Street
5725 S. Archer Ave.
5144 S. Long
6150 W. Archer
5200 S. Mobile
6456 S. Archer Ave.
6657 S. Archer Ave.
7147 S. Archer Ave.

W Cicero i Berwyn

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

jest do nabycia w następujących sklepach i kioskach:

5400 W. 31st St., Cicero
4901 W. 30th Street
5029 W. 29th St., Cicero
3028 S. Laramie
4947 W. 14th St.
Central Ave. &Cermak Rd.
Austin & Cermak
22nd & Oak Park

(Prosimy wyciąć i zachować.)

Doroczny Festiwal w Zabytkowej Dzielnicy

Trzeci doroczny festiwal w zabytkowej dzielnicy Chicago — Wicker Park, odbędzie się 18 i 19 sierpnia w godzinach od 12 do 5 po południu. W czasie festiwalu zwiedzanie dzielnicy i zabytkowych wnętrz domów, wystawy sztuki i rzemiosła artystycznego oraz inne atrakcje. Wejście na festiwal u zbiegu ulicy Damen i Schiller (2000 W. — 1400 N.).

Podróżujące Zoo

Kilkanaście zwierząt z Zoo w Lincoln Park wyruszyło na początku lipca w podróż po okolicznych szpitalach, centrach handlowych, parkach i terenach zabaw.

Zwierzęta znajdują się w specjalnych klatkach za szkłem i prezentowane są publiczności we wszystkich miejscach postojowych przez wyszkolenego przewodnika. Wystawa zwierząt będzie podróżować jeszcze do końca sierpnia.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami. Pierwsza wizyta BEZ OPŁATY.
Przyjmuje także wieczorami.
Dzwoń 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura Downtown i Northwest. 726-0903

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 25¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 30¢

Obawy Japonii

Wizyta prezydenta Cartera w Japonii przed konferencją "szczytową" szefów rządów uprzemysłowionych państw wolnego świata, nie usunęła troski Japonii o swoje bezpieczeństwo. Wkrótce po zakończeniu konferencji i odlocie prezydenta Cartera z Azji, minister spraw zagranicznych Japonii, Sunao Sonoda ujawnił, że zwrócił się do Stanów Zjednoczonych o utworzenie bazy wojskowej na Bliskim Wschodzie.

Żądanie to jest dowodem, że Japończycy zaczynają myśleć kategoriami globalnymi i pragną zabezpieczenia życiodajnych linii komunikacyjnych, którymi płynie ropa naftowa znad Zatoki Perskiej. Dotąd Japonia interesowała się bezpieczeństwem Korei, która jest pomostem między jej wyspami a kontynentem, oraz Tajwanem (Formozą), kontrolującym drogi morskie prowadzące na południe, do Indonezji i Oceanu Indyjskiego. Ekspansja sowiecka w Afganistanie i Afryce przekonała Japończyków, że ich dobrobyt i bezpieczeństwo mogą zostać zagrożone odcięciem dostaw ropy naftowej, która porusza przemysł.

W najbliższym sąsiedztwie sytuacja pogarsza się również. Mimo nacisków japońskich prezydent Carter nie odwołał swojej decyzji wycofania amerykańskich wojsk z Korei Południowej, ograniczając się do chwilowego zwolnienia tempa przenoszenia jednostek amerykańskich do baz w kraju. Japończycy nie mogą zrozumieć upartego wykonywania przyrzeczenia kampanijnego prezydenta Cartera, mimo że rzeczywistość wykazuje, iż jest ono szkodliwe dla Stanów Zjednoczonych i Japonii.

Niepokój Japonii zwiększyło pojawienie się na wodach Pacyfiku nowego lotniskowca "Mińsk". Wiadomość o tym prasa zachodnia i amerykańska ukryła wśród ogłoszeń, ale prasa japońska podała na pierwszych stronicach pod wielkimi tytułami. Podobnie Zachód potraktował wiadomość o ukończeniu bazy morskiej w Najin w Korei Północnej, którą połączono z Władywostokiem szosą i linią kolejową. Wartość bazy w Najin polega na tym, że nie zamarza ona w zimie i jest pierwszą bazą sowiecką na Pacyfiku dostępną cały rok, bez posługiwania się łamaczami lodów. Budowa tej bazy i oddanie na użytek Rosji Sowieckiej jest dla Tokio dowodem, że wpływ Chin w Korei Południowej zmalał znacznie.

Wyraźne dowody rozbudowy siły militarnej Rosji Sowieckiej na Dalekim Wschodzie wywołują silną reakcję w Japonii. Premier Ohira, który był całe życie pacyfistą, należy obecnie do "umiarkowanych jastrzębi" i stał się zwolennikiem zwiększenia wydatków na zbrojenia.

W tym samym kierunku zmieniają się również nastroje społeczeństwa. Nawet niektóre ugrupowania lewicowe obecnie uważają traktat wzajemnej pomocy ze Stanami Zjednoczonymi za bardzo potrzebny, ale większość opinii nie wierzy, by Stany wywiązały się ze swoich zobowiązań, gdyby Japonia naprawdę została zaatakowana przez Rosję. Mimo to Japonia pokrywa koszta utrzymania amerykańskich baz na Dalekim Wschodzie (około $560 milionów w ub. roku).

Do przeszłości należą dyskusje na temat, czy Japonia powinna mieć własne siły zbrojne. Obecnie dyskutuje się, jak wielkie powinny być japońskie siły, jak je wzmocnić i usprawnić. Jak długo na obronę przeznacza się tylko 1 procent dochodu narodowego, nie wiele można dokonać. Ale potencjalny kandydat na premiera, Yasuhiro Nakasone, rozpoczął kampanię za przeznaczeniem 3 proc. dochodu narodowego na obronę. Rozbudowa sowieckiej potęgi, w połączeniu z utratą zaufania do Stanów Zjednoczonych, ułatwia mu zadanie. Być może, że wkrótce Japonia, która jest trzecią potęgą gospodarczą świata, zajmie również poczesne miejsce wśród potęg militarnych.

Dziwna Sprawa z Węglem

W prezydenckiej "wojnie" przeciw kryzysowi energetycznemu podkreśla się silnie potrzebę sięgania po inne niż ropa naftowa surowce energetyczne. Dla przykładu węgiel, jak głosi się, powinien być bardziej użytkowany dla produkcji elektryczności, bo mamy go pod dostatkiem. Tymczasem sprawa wygląda dziwnie, gdyż w kołach administracji rządowej ustala się programy na odległy okres, na r. 1990., gdy tymczasem potrzeby są pilne już obecnie.

Na dziwność tej sprawy zwrócili uwagę właśnie przedstawiciele przemysłu węglowego. Największym zagadnieniem jest ustalenie terminu, do którego węgiel powinien być na znacznie szerszą niż obecnie skalę wykorzystany w produkcji elektryczności, jak uważa rzecznik kopalń odkrywkowych.

Prezydent i Komisja Węglowa mówią o r. 1990, dotąd mówiło się o r. 1985, gdy zdaniem przemysłu węglowego powinno mówić się o r. 1980, jak stwierdził Ben Lusk, szef Mining and Reclamation Council of America.

Również Edwin Wiles, prezes West Virginia Coal Association, wyraził zdziwienie, że programy węglowe administracji rządowej ustalane są na zbyt długi okres, bo na 10 do 12 lat. Obaj rzecznicy przemysłu węglowego podkreślili, że rządowy program nie posiada szczegółów co do czasu odnośnie przechodzenia z ropy na węgiel jako źródło energii.

Przykładowo przemysł węglowy, dostarczający wysokie gatunki węgla dla produkcji stali, znajduje się w trudnej sytuacji, gdyż nastąpił spadek produkcji stali. W rezultacie producenci t.zw. metallurgical coal sprzedają swoje zapasy elektrowniom po niższych cenach, ponosząc przez to straty.

Przemysł węglowy stanowczo występuje przeciw ingerencji czynników federalnych w przydziały węgla, gdyż uważa, że potrafi we własnym zakresie zaspokoić potrzeby, jeśli tylko władze rządowe ustalą realistycznie terminaż przechodzenia z ropy na węgiel. Do tego przemysł ten domaga się, aby jego potrzeby w zakresie wydobywania węgla, które wymaga podziemnych operacji maszyn, pracujących na ropie czy benzynie, były zaspakajane. Skoro bowiem bierze się pod uwagę konieczność zwiększenia wydobywania węgla, należy zatroszczyć się o potrzeby producentów.

Oszuści Grasują

Co pewien czas pojawiają się w prasie informacje o oszukańczych praktykach, których ofiarami z reguły padają ludzie starzy, a do tego łakomiący się na pieniądze. Wśród ofiar są niekiedy starzy Amerykanie polskiego pochodzenia.

Trzeba ostrzegać więc przed oszustami, którzy grają na chęci uzyskania pieniędzy w okolicznościach bardzo osobliwych. Toteż stało się dobrze, że jedna z instytucji bankowych wydała instrukcje, jak należy postępować, gdy szajka oszustów czy też jeden oszust podejmie oszukańczą grę. Po prostu trzeba z miejsca informować policję. A wypadki są różne.

Informujcie policję, gdy ktoś obcy pokazuje paczkę pieniędzy, jakie rzekomo znalazł oraz wyraża gotowość "podzielenia się", jeśli dana osoba wykaże "dobrą wolę" i da mu określoną sumę pieniędzy.

Informujcie policję, gdy ktoś obcy żąda pieniędzy, a wzamian "usunie skutki przekleństwa" czy też dokona pewnych rytualnych ceremonii.

Informujcie policję, gdy ktoś obcy pod jakimikolwiek pozorami żąda okazania "dobrej woli" w formie wyłożenia waszych własnych pieniędzy w jakiejkowiek sprawie.

Informujcie policję, gdy otrzymacie telefon lub ktoś zjawi się osobiście, podając się za urzędnika bankowego czy też za policjanta oraz żądając współdziałania w zastawieniu pułapki na pracownika bankowego, który chce rzekomo wyciągnąć pieniądze z waszego konta. Obcy może proponować wyciągniecie pieniędzy z waszego konta, a później "pomoże" on wpłacić je ponownie na konto.

Trzeba wiedzieć, że ani policja ani banki nie będą żądały włączenia pieniędzy na waszym koncie w jakiekolwiek dochodzenia czy też w zastawianie rzekomej pułapki dla schwytania rzekomego oszusta. Trzeba też pamiętać, że różnego typu oszuści potrafią świetnie maskować się, aby zdobyć zaufanie ewentualnej ofiary oszustwa.

To i Owo

David Reynolds, student z Connecticut, pracował nocami w motelu, by móc opłacić naukę. W czasie studiów napisał esej literacki, którego bohaterem był on sam. Było to opowiadanie o napadzie na motel, gdzie David ginie od kuli bandyckiej.

Niestety, wszystko sprawdziło się co do joty: był napad, David zginął; a nawet czas zbrodni, podany w eseju, różnił się zaledwie o kilka minut.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Rakiety Wielogłowicowe

GWIAZDA POLARNA — Niedawna decyzja prezydenta Carter w sprawie przystąpienia do budowy nowego systemu międzykontynentalnych rakiet wielogłowicowych o ruchomych wyrzutniach wywołała głębokie zainteresowanie opinii publicznej. Ratyfikacja układu SALT II przez Senat byłaby raczej wątpliwa bez zobowiązania się prezydenta do rozlokowania rakiet MX, mimo, że podyktowały je w rzeczywistości trzy inne wydarzenia. Pierwsze z nich to godna ubolewania decyzja ZSRR wykorzystania zbyt ogólnikowego języka układu SALT I i podjęcie budowy rakiet znacznie większych od wszelkich jakie Stany Zjednoczone posiadają w swoim arsenale. Drugi powód — to niespodziewane tempo, z jakim Rosjanie ulepszyli celność swych potężnych rakiet wielogłowicowych. Trzeci zaś powód, który skłonił prezydenta Cartera do budowy systemu rakiet MX, to zlekceważenie przez Moskwę jego propozycji, wymagającej od Związku Sowieckiego zaniechania rozbudowy ich potężnych, wielogłowicowych rakiet po to, by USA nie musiały podejmować akcji zapobiegawczej.

System MX należałoby stworzyć bez względu na wypracowanie czy też nie — układu o ograniczeniu zbrojeń strategicznych. Potrzebny on jest z powodów technicznych wiążących się z propozycją celności sowieckich pocisków strategicznych. SALT II nie dotyczy i praktycznie rzecz biorąc, nie może obejmować problemów związanych z celnością pocisków rakietowych. Ale USA nie są gotowe — podobnie jak ZSRR — do rozmów na ten temat. Ponieważ jednak celność sowieckich rakiet zwiększyła się do tego stopnia, że zagrażają one amerykańskim rakietom w stałych wyrzutniach lądowych, w wypadku, gdyby Moskwa podjęła zaskakujące uderzenie jądrowe — jest sprawą bardzo ważną, by stworzyć system rakiet MX dla obrony przed tym zagrożeniem. Alternatywą był niezmiernie niebezpieczny brak równowagi strategicznej, do czego żaden odpowiedzialny prezydent nie mógłby dopuścić.

Sowiecka "Prawda" wyraziła ostatnio tę samą opinię, kiedy oskarżała "jastrzębi" amerykańskich o nalegania na prezydenta, by zaakceptował ten system, który, być może, naruszy klauzulę odnoszącą się do weryfikacji układu SALT II. Charakterystyczne jest jednak, że "Prawda" w swym komentarzu utrzymuje, iż koncepcja systemu rakiet o ruchomych wyrzutniach nie jest kwestionowana tak długo, jak druga strona będzie w stanie sprawdzić, jaka liczba rakiet tworzy ten system. Prezydent Carter zobowiązał się, że nie zatwierdzi żadnego systemu, który nie podlegałby weryfikacji, i to nie dlatego, że tak pisze "Prawda", ale dlatego, iż Stany Zjednoczone nie chcą dać Rosjanom pretekstu do budowy systemu broni strategicznej, którego Amerykanie nie mogliby zweryfikować.

Za rakietami MX przemawiają nie tylko ich ruchliwe wyrzutnie, ale również rozmiary samych pocisków. I w tym leży wielkie ryzyko. Każda międzykontynentalna rakieta MX byłaby uzbrojna w 10 dużych, niezmiernie celnych głowic wodorowych.

Chociaż mniejsze, dorównywałyby one dużym pociskom sowieckim w skuteczności, a jednocześnie zagrażałyby podziemnym wyrzutniom w ZSRR. Dlatego Rosjanie mieliby jeszcze więcej powodów niż Amerykanie mają obecnie, do uznania się za potencjalnie zagrożonych. Z pewnością czuliby się też zmuszeni do pójścia za przykładem Ameryki w rozwoju systemu pocisków na ruchomych wyrzutniach. W końcu, po olbrzymich wydatkach po obu stronach, równowaga sił przypuszczalnie da się przywrócić, ale może to dopiero nastąpić po wielu latach okresu przyjściowego, charakteryzującego się niebezpiecznym brakiem równowagi.

Zadaniem amerykańskich sił nuklearnych jest zapewnienie czynnika odstraszającego — to znaczy uratowanie przed zniszczeniem wystarczającego potencjału odwetowego w celu przypuszczenia niszczycielskiego ataku na miasta i ośrodki przemysłowe w Związku Sowieckim, gdyby Rosjanie pierwsi zaatakowali Stany Zjednoczone.

"Cóż Nas w Tak Nędzne Przemieniło Mrówki"

Ks. Wojciech Sojka na łamach "Gwiazdy Polarnej" zastanawia się nad zdumiewającą obojętnością Polonii wobec własnej prasy.

Poniżej artykuł ks. Sojki.

* * *

Narażę się tym razem naszym liderom i działaczom, chociaż nie mam zamiaru nikogo atakować i zaczepiać. Zgoda buduje niezgoda rujnuje, jak wiedzą wszyscy, którzy cokolwiek o dziejach Polonii słyszeli lub czytali. Tak było dawniej i tak jest teraz. Niestety niezgoda zrujnowała wiele pięknych poczynań, a najwięcej wtedy, gdy chodziło o stworzenie takiej czy innej polonijnej jedności.

Ale może gorsza od niezgody jest inna choroba, społeczna, którą nazywamy nie bardzo polskim słowem APATIA albo bardziej polskim, ale całkiem rozpowszechnionym: ZNIECZULICA. Oba słowa znaczą to samo. Zamiast nich można mówić i zobojętnieniu. Odznaczają się nim ludzie, którzyna wszystko ruszają ramionami i z grymasem na twarzy mówią: nie moja rzecz, co mnie to wszystko obchodzi!

Ci ludzie w naszych szeregach przeważnie czekają, aż ktoś coś zrobi — oczywiście za nich i dla nich. Chcą przychodzć do gotowego, chcą korzystać. Uważają, że powinno być tysiące takich, co się tylko po to urodzili, żeby im służyć, jak nie pomocą, to radą, dla nich mają wydawać gazety, dla nich organizować imprezy, dla nich tworzyć ośrodki społeczne i kulturalne, a przede wszystkim ośrodki darmowej pomocy.

Oczywiście można wiele oczekiwać od innych, zdolniejszych, rzutkich i wykształconych. Można i trzeba — ale pod warunkiem, że się do tego jakoś sami przyczynimy. Przede wszystkim trzeba zrozumieć, że wszystko na tym świecie kosztuje. Jakim prawem można się domagać, żeby ktoś wydawał gazetę, jeżeli wiemy, ile to kosztuje. Kosztuje nie tylko papier i farba drukarska, kosztuje budynek, w którym się gazetę drukuje, kosztuje praca robotników, zarówno tych od "czarnej i brudnej roboty" przy maszynach drukarskich, jak i tych przy stoliku redaktora. Kosztuje gaz i elektryczność, i podatki.

Biedny, kto się porwie do wydawania gazety, nie obliczywszy tych wszystkich kosztów, które niestety będą wyrastać w postaci rachunków do zapłacenia i — co gorsza — będą nieustannie wzrastać, bo niestety żyjemy w okresie nieubłaganej inflacji.

Nie rozumiejąc tego, czytelnicy wielu gazet będą głównie narzekać na ogłoszenia. Po co mi te wszystkie ogłoszenia i reklamy! Ci, co przybywają tu z Europy, gdzie nieraz wszystkie gazety wydaje ostatecznie rząd, nie rozumieją, że tu rząd gazetom żadnych zasiłków nie przyznaje, a nawet każe sobie płacić odpowiednie podatki. I że firmy ogłaszające się w gazetach, płacąc za każde ogłoszenie, właściwie opłacają nieraz więcej niż połowę kosztów całego wydawnictwa. Dopiero powoli, rozglądają się po Ameryce i kupując tutejsze dzienniki zauważają, że w tych dziennikach i czasopismach co najmniej połowa papieru jest zadrukowana ogłoszeniami. I jakoś na to nie narzekają. Ale polska gazeta ma być wolna od ogłoszeń, "bo ja za to nie płacę!". Zapominasz, przyjacielu, że tylko dzięki tym ogłoszeniom prenumerata kosztuje tylko tyle — bez nich kosztowałaby trzy i cztery razy więcej! I oczywiście kto by wtedy prenumerował lub kupował w sklepie! Innymi słowy — gazety by wcale nie było.

Ratują się też wydawcy, przyjmując za odpowiednim wynagrodzeniem, czyli pobierając zasiłki, obsługę prasową takiego czy innego towarzystwa. Znów krzyk: "co mnie obchodzą zawiadomienia o tańcówkach, zebraniach i jakichś tam uroczystościach Towarzystwa Filomatów albo Związku Polskich Harcowników! Ja chcę tylko wiadomości, wiadomości i wiadomości — nic więcej!".

I znowu bez zrozumienia: bez tych zasiłków i bez ogłoszeń gazety wcale nie będzie. I na pewno wskutek tego braku zrozumienia i tego oczekiwania na manną z nieba wiele ośrodków polonijnych nie ma dziś polskiej gazety. Nie ma jej Buffalo, nie ma jej Cleveland, ledwo-ledwo ma jeszcze dziennik Chicago, Detroit i Nowy Jork.

I jak uwierzyć, że jest nas tu aż 12 milionów, kiedy nakłady tych gazet są takie małe! Nie czyta ich i nie kupuje wielu dobrze zarabiających z nowej emigracji. Niektórzy z biedą kupią gazetę nie dla siebie, tylko dla gościa z Polski, bo on po angielsku nie czyta i nie rozumie nawet programów radiowych. A są i tacy skąpcy, co wtedy od sąsiada gazety polskiej pożyczą! Przy takiej znieczulicy i obojętności Polonia nigdy nie stworzy nic wielkiego, jak by to wypadało na te 12 milionów, o jakich się tyle słyszy.

Albo taka sprawa nieszczęśliwej **pani Słowik**, matki jednego "dezertera" rozstrzelanego pod koniec ostatniej wojny. Ileż to krzyku i narzekania, że jej rząd nie przyznał zapomogi! Gdyby Polonia miała swój prawdziwy honor, to by jej liderzy, wielcy i mniejsi, już dawno zrobili "na hurry-up" zbiórkę, a skoro nas jest aż 12 milionów, to gdyby tylko jeden na dziesięciu dał dolara (odmawiając sobie piwka albo kieliszka w barze), już by biedna wdowa dostała więcej, niż się spodziewa. Niestety, jak dotąd, tylko się spodziewa, od rządu federalnego (...).

Żył kiedyś w Polsce — po najeździe szwedzkim, czyli po "potopie" — poeta nazwiskiem Wacław Potocki. Pisał dużo, choć nie zawsze z prawdziwym poetyckim talentem. I raz napisał takie gorzkie słowa: **"Cóż nas w tak nędzne przemieniło mrówki!"**. Myślał o dzielnych bohaterach przeszłości i z bólem serca patrzył na to, co się działo za jego czasów, kiedy Polska zaczynała się już chylić do upadku. Poeta ten napisał dużo, ale nie było w jego oczach ochotników do czytania, a więc nie było wydawców. Jego poezję odnaleziono po latach na strychu jego dworu rodzinnego. Ludzie-mrówki nie interesowali się literaturą ani nauką. Nadchodziły czasy "saskie", kiedy hasłem było nie: "ucz się, czytaj", ale: "jedz, pij i popuszczaj pasa". Inny poeta pod sam koniec dawnej niepodległej Polski rzucił inne hasło: **"trzeba się uczyć, upłynął wiek złoty"**.

Ale było za późno. Przyszły rozbiory,. Nie tylko dlatego, że nikt nie drukował i nie czytał wierszy Potockiego, ale że ta sama znieczulica-apatia-obojętność żarła cały naród.

Co by Potocki napisał patrząc na znieczulicę w szeregach, i nie tylko w szeregach, naszej dzisiejszej Polonii? Jak by nas porównał ze STARĄ POLONIĄ?

Coraz Mniej Katolickich Kapłanów Na Litwie

W maju zmarł na Litwie 85-letni biskup Józef Matulaitis-Labukas, administrator apostolski diecezji Kowna i Wilkawyszki. Biskup J. Matulaitis-Labuskas sakrę biskupią otrzymał w grudniu 1965 r.

Jako ksiądz był świadkiem tragicznych wydarzeń, jakie nastąpiły po aneksji Litwy przez Sowiety (w sierpniu 1940 r.): aresztowanie i zesłanie na Syberię 4 biskupów, 185 księży i około 275,000 świeckich katolików, konfiskata własności kościelnej, kasata zakonów, zamknięcie przeszło 100 kościołów i 324 kaplic, oraz seminariów prócz jednego w Kownie (gdzie obecnie kształci się podobno 84 kleryków), zmniejszenie się ilości parafii z 720 do 600 oraz dramatyczny spadek ilości księży z 1,448 w 1940 r. do 869 w 1965 r. Obecnie więcej niż jedna trzecia tych księży ma ponad 60 lat.

Dopiero w 1975 r. biskup Matulaitis-Labukas po raz pierwszy mógł wyjechać z Litwy, by odwiedzić kardynała Alfreda Bengscha w Berlinie wschodnim.

W Kownie rezyduje obecnie koadiutor zmarłego administratora apostolskiego 68-letni biskup Lindas Pavilonis, który automatycznie miał przejąć jego obowiązki.

Zyje jeszcze biskup pomocniczy Kowna 75-letni msgr Wincenty Brizgys, który otrzymał sakrę biskupią w maju 1940 r. i niedługo potem poszedł wraz z dwoma innymi biskupami litewskimi i 253 księżami na wygnanie.

Mieszka obecnie w Chicago, pasterzując tamtejszej kolonii litewskiej.

W USA mieszka około 1,000,000 Litwinów, którzy jeszcze niedawno mieli tam 123 parafie i 60 szkół parafialnych.

Blumenthal

W kołach washingtońskich panuje przekonanie, że usunięcie Michaela Blumenthala ze stanowiska sekretarza skarbu było zemstą "mafii z Georgia", okupującej Biały Dom, za kłopoty jej przyjaciela z Georgia, bankiera Berta Lance. Blumenthal odegrał decydującą rolę w usunięciu Lance'a ze stanowiska dyrektora biura budżetowego, gdy wykryto jego machincje bankowe.

Mówi Kardynał Macharski:

"Czuję Się w Świetle Mego Wielkiego Poprzednika" . . .

Rozmowa Władysława Zachariasiewicza z Jego Eminencją, Metropolitą Krakowskim

W Konsystorzu w Watykanie, jaki odbył się 30 czerwca, dwaj Polacy otrzymali z rąk Ojca św. Jana Pawła II kapelusze kardynalskie. Byli to Arcybiskup Metropolita Krakowski, Franciszek Macharski oraz Biskup Władysław Rubin, Delegat Prymasa Polski, J.E. ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, rezydujący stale w Rzymie oraz czuwający nad sprawami duszpasterstwa imigracyjnego w świecie zachodnim.

Obserwatorem uroczystości był znany działacz społeczny Władysław Zachariasiewicz z Washingtonu. Przeprowadził on rozmowę z Kardynałem Macharskim, którą podajemy poniżej.

* * *

Franciszek Kardynał Macharski

Wbrew temu co napisał niedawno jeden z reporterów amerykańskich w korespondencji z Krakowa, że "Arcybiskup krakowski spędza więcej czasu w Rzymie niż w Krakowie", Metropolita krakowski ks. Franciszek Macharski, był w rzeczywistości w Rzymie od czasu objęcia Stolicy Piotrowej przez obecnego Ojca świętego, tylko cztery razy i zawsze tylko na 2—3 dni.

W sumie, mówi uśniechnięty nowy Kardynał, byłem w tym czasie w Rzymie mniej niż dwa tygodnie.

Podobnie jest i tym razem. Kardynał-nominat przyjechał z Polski na dwa dni przed Konsystorzem, na którym otrzymał insygnia kardynalskie, po czym wyjechał natychmiast z Rzymu.

Przekonałem się o tym, gdy zatelefonowałem do rektora Kolegim Polskiego (Pontificium Collegium Polonorum) prałata Michalskiego i poprosiłem o spotkanie z ks. kardynałem Macharskim, w dzień lub dwa po Konsystorzu, licząc, że Kardynał wówczas będzie łatwiej dysponował chwilą czasu. Uprzejmy i uczynny ks. Michalski — po chwili rozmowy z Metropolitą krakowskim — zaproponował spotkanie zaraz na drugi dzień rano.

Kolegium Polskie, w którym zwykle zatrzymuje się metropolita krakowski, mieści się w pięknych ogrodach na Aventynie. Gości ono w tej chwili 24 księży-stypendystów Episkopatu polskiego z różnych diecezji, którzy pobierają wyższe nauki w Rzymie.

Inna grupa studiujących polskich księży mieszka w Instytucie Polskim na via Cavallini, w którym zatrzymuje się zawsze prymas.

Jestem punktualnie o 9 rano po przebiciu się przez nieludzki traffic w Rzymie o tej porze dnia. Metropolita krakowski czeka już przechadzając się po słonecznym salonie.

Wracam w kilku słowach do naszego spotkania w Waszyngtonie, w czasie pierwszej amerykańskiej wizyty obecnego Ojca świętego, któremu wówczas, razem z kapelanem ks. Dziwiszem, towarzyszył obecny Metropolita krakowski. Wspominam także o uroczystości w katedrze Wawelskiej, związanej z wmurowaniem tablicy pamiątkowej, ufundowanej przez Polsko-Amerykańskie Kluby Kulturalne, przy sarkofagu gen. Tadeusza Kościuszki, w której to ceremonii ówczesny rektor Seminarium Duchownego, a obecny Metropolita również brał udział.

Zresztą zapamiętać sylwetkę kard. Macharskiego jest niesłychanie łatwo. Wysoki, przystojny, o nieco ascetycznych rysach, zwracał na siebie powszechną uwagę w czasie Konsystorza. Wzrostem, postawą pełną dostojeństwa, no i wiekiem (najmłodszy spośród nowomianowanych kardynałów) mógł tylko dorównywać kardynał-nominat Etchegaray z Marsylii, przewodniczący Episkopatu francuskiego.

Kardynał z widoczną przyjemnością nawiązuje do wizyty w Stanach, podkreślając, że zachował z niej najmilsze wspomnienia.

"To była wspaniała podróż — nie mówiąc już o zaszczycie i radości towarzyszenia ówczesnemu kardynałowi Wojtyle" — dodaje mój rozmówca.

Mówię krótko ks. Metropolicie o tym, co przeżywaliśmy na emigracji w związku z historyczną pielgrzymką Ojca św. do Polski. Wspominam o prasie, radiu i telewizji amerykańskiej, które wiernie oddały wielkość tych dni. Nigdy jeszcze tyle i tak pozytywnie o Polsce nie mówiono i nie pisano. Ojciec święty podbił serca i umysły milionów ludzi, a nawet zimnych z natury i obiektywnych reporterów i sprawozdawców.

Pielgrzymka Ojca św. do Polski i przyjęcie jakie naród polski zgotował swemu Papieżowi pozostawią zapewne trwały ślad na życiu religijnym i społecznym w kraju? — zapytuję mego rozmówcę.

"Dla nas — odpowiada Kardynał — podróż Ojca św. była wielką misją apostolską., Spodziewamy się z niej wszelkich owoców w życiu chrześcijańskim naszego społeczeństwa.

Przyjęcie jakie Ojcu św. zgotowało społeczeństwo polskie odpowiadało w pełni — dodaje Kardynał — wielkości jego osoby i naszego narodu". Należy tu nadmienić, że obok prymasa Polski, kardynała Wyszyńskiego, Metropolita krakowski — był jednym z głównych organizatorów pielgrzymki Ojca św. do Polski.

Jako wieloletni bliski i zaufany współpacownik obecnego Ojca św., kardynał Macharski mówi z najwyższym podziwem i niemal uwielbieniem o osobie swego Wielkiego Poprzednika na tronie św. Stanisława w Krakowie.

Gdy pół żartem pokazałem mu wycinek z "N.Y. Times'a", w którym reporter czyni zarzut, że "żyje w cieniu wielkiego poprzednika i po objęciu archidiecezji nie spowodował żadnych zmian", Kardynał, który jest raczej ostrożny i powściągliwy w wypowiedziach, tym razem nie wytrzymał i ożywionym głosem z miejsca zareagował:

"Proszę, niech pan napisze do prasy polonijnej — że — czuję się w świetle, a nie w cieniu mego Poprzednika". Moją ambicją — mówił dalej Kardynał — jest zachować w całej pełni wielką spuściznę mojego Poprzednika, mówić o tej spuściźnie, która jest także spuścizną papieży Jana XXIII i Pawła VI."

Pytam Kardynała czy ma w swoich planach odwiedzenie Polonii amerykańskiej i nawiązanie z nią bliższego kontaktu.

"Kontakt z Polonią — odpowiada Kardynał — należy do obowiązków Metropolity krakowskiego, chociażby dlatego, że duży procent emigrantów polskich w Stanach Zjednoczonych pochodzi z terenów, które wchodzą w skład Archidiecezji". Kardynał wymienił m.in. liczne skupiska górali z Podhala.

Rozmowa przechodzi teraz na tematy osobiste. Mój rozmówca jest raczej powściągliwy . . . Niewiele mówi sam o sobie. Dlatego większa część tego, co piszę teraz, jest kompilacją tego co zdołałem wydobyć od ks. Kardynała i co zdołałem zebrać z innych źródeł.

Kardynał Macharski urodził się w Krakowie 20 maja 1927 r. Pochodzi ze znanej i szanowanej mieszczańskiej rodziny, od lat zamieszkałej w Grodzie Podwawelskim.

W czasie okupacji niemieckiej uczęszczał na tajne kursy gimnazjalne, a pod koniec wojny pracował jako robotnik. Zaraz po zakończeniu wojny wstępuje do Seminarium Duchownego Metropolii krakowskiej, studiując jednocześnie na Wydziale Teologicznym w Collegium Novum.

Święcenia kapłański otrzymuje 2 kwietnia 1950 r. z rąk ówczesnego Kardynała Sapiehy. Swoje obowiązki w Winnicy Pańskiej rozpoczyna w parafii Kozy Bielsko-Białej. Po 6 latach pracy duszpasterskiej, gdy częściowo złagodzone warunki polityczne w kraju (1965 rok) otworzyły możliwości wyjazdu za granicę, ks. Macharski udaje się do Fryburga w Szwajcarii, gdzie po 4 latach studiów na znanym Uniwersytecie Katolickim otrzymuje doktorat z teologii pastoralnej.

Po powrocie do Krakowa zostaje profesorem Wyższego Seminarium Duchownego i równocześnie prowadzi wykłady na Papieskim Wydziale Teologicznym, który jak powiedział Kardynał — jest kontynuatorem Wydziału Teologicznego i został ufundowany przez królową Jadwigę.

Dziewięć lat później, w 1970 roku — ks. prof. Macharski zostaje mianowany rektorem Seminarium Duchownego, a w 1977 r. kanonikiem Kapituły Katedralnej. Obie nominacje dokonane przez ówczesnego Kardynała Wojtyłę. Od tego momentu zaczyna się błyskawiczna kariera obecnego włodarza Metropolii krakowskiej.

Wkrótce po wyborze na Stolicę Piotrową, Ojciec św. mianuje prałata Macharskiego swoim następcą w Krakowie. Kilka miesięcy później, w czerwcu br. wręcza mu biret kardynalski jako najmłodszemu spośród 14 nowomianowanych kardynałów.

"Wtajemniczeni" w sprawy kościelne w Polsce orientowali się, że obecny Kardynał był bliskim współpracownikiem obecnego Ojca św. i cieszył się jego szczególnym zaufaniem i szacunkiem. Towarzyszył on ówczesnemu Kardynałowi Wojtyle w Jego rozlicznych podróżach za granicę, m.in. do Stanów, Kanady, Francji, Niemiec i Włoch. Nic też dziwnego, że Ojciec św. dokonał osobiście aktu instalacji swego następcy i przyjaciela w bazylice Sw. Piotra, w obecności licznych kardynałów i biskupów, a także przy masowym udziale pielgrzymów z Archidiecezji krakowskiej.

Organ watykański "L'Osservatore Romano" w konkluzji obszernego życiorysu nowo mianowanego Kardynała krakowskiego scharakteryzował go jako "znanego w Polsce i za granicą człowieka wielkiej wiedzy i kultury, naukowca i pisarza". Ta ocena wydaje się wiernie odzwieciedlać wysokie wartości duchowe i intelektualne, jakie wnosi do swojego nowego posłannictwa jedynasty z rzędu kaddynał na tronie św. Sanisława w Krakowie.

Władysław Zachariasiewicz (w środku) w rozmowie z Ojcem św. Janem Pawłem II.

Pierwszym kardynałem, jak wiadomo, był Zbigniew Oleśnicki w XV wieku. Metropolici krakowscy nosili w przeszłości tytuł księcia Kościoła. Tytuł ten zwykle łączył się z arystokratycznym pochodzeniem większości kardynałów krakowskich. Kardynał Wojtyła pierwszy zrezygnował z tego tytułu. To samo uczynił obecny Kardynał Macharski.

Wiedząc, że Kardynał jako rektor seminarium zwracał szczególną uwagę na powołania kapłańskie, zapytuję o stan powołań kapłańskich w jego Archidiecezji w chwili obecnej. Kardynał jakby czekał na takie pytanie. Z wyraźną dumą oświadczył, że nigdy jeszcze nie było tylu powołań co w tym roku. Jest to zresztą charakterystyczne dla całej Polski. Kardynał mówi, że "jest to dzieło Ojca św.".

Seminarium nasze w Krakowie — ciągnie dalej kardynał — jest przepełnione; mamy rekordową ilość 270 kleryków. Z braku pomieszczenia musieliśmy skierować wielu kandydatów do innych diecezji.

Należy dodać, że w Krakowie są jeszcze mniejsze seminaria pozostające pod bezpośrednią administracją biskupów katowickiego, kieleckiego, częstochowskiego i tarnowskiego. Aczkolwiek biskupi tych diecezji podlegają jurysdykcji Metropolity krakowskiego, tym niemniej przygotowują księży we własnym zakresie.

Kardynał Macharski jeszcze przed otrzymaniem sakry biskupiej brał udział w różnych komisjach Episkopatu, a także w Watykańskim Synodzie Biskupów. W lutym tego roku został wybrany przewodniczącym Komisji Episkopatu dla Spraw Ewanlizacji Laików (Commissione per L'Apostolato dei Laici). Na tym odpowiedzialnym stanowisku będzie kontynuował dzieło swego poprzednika. Uprzednio, jeszcze jako rektor Seminarium, był sekretarzem ważnej komisji Episkopatu.

Pytam jeszcze Kardynała ile parafii obejmue Archidiecezja krakowska . . .

W samej diecezji krakowskiej, w odróżnieniu od innych diecezji, wchodzących w skład metropolii krakowskiej, jest około 400 parafii, obsługujących około 2 miliony ludzi, mówi Kardynał. Diecezja krakowska została podniesiona do godności Archidie cezji w 1925 roku — dodaje.

Rozmowa nasza dobiega końca. Kardynał, jakby nawiązując do swego zainteresowania Polonią amerykańską, wspomina o niedawnej wizycie u niego sen. Muskiego. "Miałem z nim długą i interesującą rozmowę. Brał w niej również udział ambasador amerykański Schaufele".

Nawiasem mówiąc kapelan kardynała, sympatyczny ks. Jan Wodniak (mówi, że jego imiennik jest proboszczem w Chicago na Jakubowie, ale nie wie czy jest między nimi jakieś pokrewieństwo), powiedział mi, że rozmowa odbywała się bez tłumacza. Kardynał mówi biegle po włosku, francusku, niemiecku i daje sobie dobrze radę z angielskim.

Jeszcze jedno pytanie. Czy będzie dużo pielgrzymów z Krakowa na konsystorzu? Kardynał odpowiada, że tym razem nie zachęcano ludzi do przyjazdu, ponieważ stosunkowo niedawno b. dużo wiernych z Archidiecezji brało udział w uroczystościach z okazji wstąpienia Ojca św. na Stolicę Piotrową, a także w okazji mojej instalacji w Rzymie. Kardynał jest pewny jednak, że sporo Polaków z emigracji będzie na uroczystościach Konsystorza, z okazji wyniesienia do godności kardynalskiej ks. biskupa Rubina, Delegata ks. Prymasa dla Spraw Wychodźstwa i tak bardzo cenionego wśród Polonii zagranicznej.

Okazało się jednak, że spora gromadka pielgrzymów zjawiła się z Krakowa. Z Episkopatu polskiego, oprócz prymasa Polski kardynała Wyszyńskiego, przyjechali na Konsystorz Arcybiskup Gulbinowicz z Wrocławia, sufragan warszawski ks. biskup Modzelewski, no i sufragani krakowscy, biskupi Groblicki, Małysiak i Smoleński. Biskup Groblicki ciągle jeszcze mile wspomina spotkanie z delegacją Polsko-Amerykańskich Klubów Kulturalnych, w związku z uroczystościami kościuszkowskimi w Katedrze Wawelskiej. Naturalnie wymieniam ks. biskupa Wesołego, który już jest na pół Rzymianinem; jak zawsze z niesłychaną uczynnością dwoił się i troił, by zaspokoić nie kończące się prośby rodaków, przybyłych z różnych zakątków świata.

Dziękuję ks. Kardynałowi za poświęcenie mi tylu cennych chwil. Opuszczam Kolegium Polskie pod głębokim wrażeniem nowego, dynamicznego i głęboko wykształconego pokolenia kapłanów w Polsce, którzy w warunkach niełatwych z pełnym poczuciem swej roli i głęboką znajomością istniejącej rzeczywistości obejmują odpowiedzialność za życie moralne i religijne na ziemi naszych ojców.

Kardynał Macharski jest tego uosobieniem. Intelektualnie świetnie przygotowany, znający psychikę społeczeństwa i rozumiejący doskonale warunki w jakich Kościół musi pracować.

Przechodząc przez westybul Kolegium patrzę na tablicę, która wyraża wdzięczność, w imieniu alumnów ("gratissimi") pod adresem Catholicoe Federationi Polonorum — Chicagiensi. Domyślam się z nazwisk prałata Piwowara i prezesa Aszklera, że chodzi o ligę Katolicką w Chicago, która swoją ofarnością dopomogła w rozbudowie tego pięknego zakątka nauki. Jeszcze jedna więź Polonii z Macierzą.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

PRZYKRA WPADKA CHICAGO STING W MECZU Z EARTHQUAKES

Piękna, słoneczna pogoda, idealne boisko na Soldier Field niestety nie wpłynęło dodatnio na grę zespołu Chicago Sitng, który sprawił swym sympatykom przykrą niespodziankę, — przegrywając kolejno drugi mecz w ramach rozgrywek ligowych North American League. Chicagoska drużyna raziła brakiem kolektywnej gry, nieskutecznością akcji i niecelnymi podaniami. Bardzo słaby dzień ponownie miała defensywa Chicago Sting, a wprost fatalnie zagrał bramkarz zespołu chicagoskiego Paul Coffey, który zawinił pierwsze dwie bramki.

BERNIE GERSDORF, zdobywca dwóch bramek.

* * *

Na dobrą sprawę gospodarze kilka razy poważniej zagrozili bramce gości, ale tylko raz Sjoberg miał 100-procentową okazję do zdobycia bramki, gdy strzał jego z bliskiej odległości trafił w słupek i piłka wyszła w pole. Prowadzenie w tym spotkaniu ponownie zdobyła drużyna chicagoska z rzutu karnego. Ale najlepszy napastnik gości (b. zawodnik Herthy Berlin) z łatwością przeszedł obronę strzelając na bramkę Chicago Sting. Bramkarz Paul Coffey miał doskonałą okazję do obrony strzału tego zawodnika, ale stał w bramce w bezruchu, nie reagując na strzał Gesdorfa. Ten sam zawodnik był inicjatorem drugiej bramki kiedy to idealnie podał do nieobstawionego Child'a, a ten również zaskoczył bramkarza Chicago Sting — Paul Coffey.

PAUL CHILD, uzyskał zwycięską bramkę.

* * *

W przeciwieństwie do żenująco słabo grających zawodników zespołu chicagoskiego, piłkarze San Diego Earthquakes (choć nie pokazywali zbyt wysokiej klasy) imponowali jednak szybkością, lepszym zdawałoby się zgraniem, dużo lepszą obroną, oraz ambicją. Oprócz wymienionych walorów goście potrafili zapewnić pieczołowitą opiekę każdemu zawodnikowi Chicago Sting, a ich obrońca Dieter Versen wyeliminował zupełnie (poza jednym strzłem w słupek) najgroźniejszego zawodnika gospodarzy — Thomasa Sjoberga.

* * *

Poziom tego miernego meczu sprawił zawód prawie 6-tysięcznej rzeszy miłośnikom futbolu, a przed przerwą przez 45 minut (poza rzutem karnym) na boisku Soldier Field właściwie nie działo się nic ciekawego. Wówcza to bramkarze obu drużyn stali na swych posterunkach z założonymi rękoma. W bramce gości grał znakomity szkocki inrernacjonał Mike Hewitt, który jest klasą dla siebie. Takiego bramkarza gdyby miał Chicago Sting, kilka meczów ligowych na pewno zakończyło by się wynikami zwycięskimi.

* * *

LOSOWANIE EUROPEJSKICH PUCHARÓW

W Zurychu (Szwajcaria) odbyło się ostatnio losowanie kolejnej edycji piłkarskich rozgrywek o Puchar Europy, Puchar Zdobywców Pucharów i Puchar UEFA. Polskie zespoły losowały ze zmiennych szczęściem. Najtrudniejszego rywala mieć będzie mistrz Polski Ruch Chorzów, który zmierzy się w Pucharze Europy z mistrzem Niemiec Wschodnich Dynamem Berlin (pierwszy mecz w Berlinie).

* * *

Nieco więcej szczęścia mieli piłkarze Arki Gdynia, którzy zmierzą się w Pucharze Zdobywców Pucharów z bułgarskim Beroe Stara Zagora (pierwszy mecz w Gdyni). Trudnego rywala ma Widzew Łódź, który zmierzy się w Pucharze UEFA ze znanym zespołem francuskim St. Etienne (pierwszy mecz w Łodzi). Najwięcej szczęścia mieli piłkarze Stali Mielec. Ich rywalem w Pucharze UEFA będzie duńska drużyna Aarhus GF (pierwszy mecz Stal gra na wyjeździe).

* * *

Mecze I rundy — we wszystkich trzech pucharach — odbędą się 19 września, a spotkania rewanżowe — 3 października.

* * *

POLACY MISTRZAMI ŚWIATA W KAJAKARSTWIE GÓRSKIM

Mistrzostwa świata w kajakarstwie górskim, które odbyły się ostatnio w Kanadzie, przyniosły reprezentantom Polski piękny sukces. Po raz drugi w historii tej dyscypliny sportu na listę mistrzów świata zostały wpisane polskie nazwiska. Po tytule mistrzowskim Marii Ćwiertniewicz (w 1975 roku w Skopie) w Jonquierre triumfował zespół kanadyjkarzy w konkurencji c-2 w składzie: Jerzy Jeż, Wojciech Kudlik, Jan Frączak, Ryszard Seruga, Jacek Kasprzycki i Zbigniew Czaja.

Polacy (Kudlik i Jeż) zdobyli też brązowy medal w konkurencji dwójek kanadyjek.

* * *

Sukces reprezentantów Polski wywołał entuzjazm w środowisku miejscowej Polonii, która bardzo serdecznie opiekowała się polską drużyną. Bardzo ciepło przyjęła rezultaty polskich kajakarzy także kanadyjska prasa.

* * *

CHARUCKI ZWYCIĘZCĄ XXXVI WYŚCIGU DOOKOŁA POLSKI

Zwycięstwem Henryka Charuckiego (Metalowiec) zakończył się 36 Wyścig Dookoła Polski — "Dziennika Ludowego", Ludowych Zespołów Sportowych oraz Polskiego Związku Kolarskiego.

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajął zespół związkowy CRZZ "Chemik".

* * *

39 SAMOCHODOWY RAJD POLSKI

We Wrocławiu zakończył się samochodowy 39 Rajd Polski, najwyżej punktowana eliminacja mistrzostw Europy kierowców. Zwycięzcami rajdu zostali Hiszpanie A. Zanini i J. Petisco. Na podkreślenie zasługuje wysoka lokata braci B. i W. Wozowiczów (Polska), którzy wygrali eliminację Pucharu Pokoju i Przyjaźni.

* * *

POLSKA — ANGLIA NA ŻUŻLU

Żużlowcy angielscy rozegrali dwa towarzyskie mecze z reprezentacją Polski. Bilans tych spotkań jest remisowy — w Bydgoszczy zwyciężyli Polacy 64:44, w Gdańsku w identycznym stosunku wygrali goście.

* * *

POLACY W LEKKOATLETYCE

Lekkoatleci polscy wygrali ostatnio kilka międzynarodowych mitingów. Jacek Wszoła podczas konkursu w Sztokholmie pokonał kolejnego członka "Klubu 230" A. Grigoriewa, skacząc 229 cm i wygrywając zawody. Natomiast T. Ślusarski pokonał w tyczce Amerykanina M. Tully, skacząc 5,40 m. W. Buciarski wygrał zawody w skoku o tyczce w Sienie. W Mediolanie na 200 m zwyciężył Polak L. Dunecki w dobrym czasie — 20,97

* * *

KAJAKARSTWO

Bardzo dobrze spisali się polscy kajakarze górscy w czasie zawodów slalomowych na mistrzostwach świata w Jonquiere (Kanada). Wszystkie trzy polskie osady C-2 zajęły miejsca w czołowej dziesiątce mistrzostw, a najlepszy rezultat uzyskali J. Jeż i W. Kudlik, którzy wywalczyli brązowy medal.

* * *

36 WYŚCIG KOLARSKI DOOKOŁA POLSKI

Rozpoczą się niedawno 36 wyścig kolarski dookoła Polski. Prolog rozgrywany na ulicach Warszawy wygrał J. Jankiewicz (Polska). Następny etap zakończył się zwycięstwm Włocha G. Bino, a etap jazdy na czas zwycięstwem J. Jankiewicza. Liderem wyścigu jest kolarz polski L. Michalak.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, śp.

Edward Jamry

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 28-go lipca 1979 roku, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 4:30 po południu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31-go lipca, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego John C. Meiszner, pnr. 5620-24 W. Irving Park Rd., do kościoła św. Bartłomieja (Msza św. o godz. 10:30), a stamtąd na cmentarz św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Anna (z domu **Werneth**), żona; **Emilia Rios** i **Annamarie**, córki; **Edward, Karl (Judith)**, i **Stefan**, synowie i synowa; 3 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
John C. Meiszner Funeral Home
Telefon 736-9000

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz, śp.

Józef Czaja

brat śp. Marii Roback

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 27-go lipca 1979 roku, o godzinie 5:15 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 lipca o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4255-59 W. Division ul. (narożnik Kildare), do kościoła św. Franciszka z Assyżu (Msza św. o 9:30) a stamtąd na cmentarz św. Wojchecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józefa (z domu **Nabiot**), żona; **Zofia (Jan) Gargul, Stanisław (Bogumiła), Barbara (Józef) Momot, Maria (Roman) Szopender, Helena, Anna (Richard) Fela**, synowie, córki, synowe i zięciowie; 10 wnucząt; **Helena Block**, siostra; oraz bracia i siostry w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się
L. A. Kolssak i Syn
Telefon AL 2-3600

Zabił Rodzinę i Popełnił Samobójstwo

Bay City, Mich. (UPI) — 33-letni Thomas Benware zabił czwórkę własnych dzieci i żonę, po czym popełnił samobójstwo.

W kieszeni Benwara znaleziono list przeznaczony dla jego matki, w którym stwierdza, że decyzja pozbawienia najbliższej rodziny życia, była spowodowana ucieczką żony i jej wystąpienie o rozwód.

Ojciec zabitej kobiety, Edwin Mysliwski utrzymuje, że Tomas Benware był alkoholikiem ustawicznie zagrażającym bezpieczeństwu rodziny. Kilkakrotnie zdarzało się, że straszył żonę śmiercią przystawiając jej do skroni pistolet aż do momentu kiedy kiedy wymógł na niej zgodą do powrotu.

Benware był swojego czasu skazany za postrzelenie swojej matki, Devere Benware. Odsiadywał kary więzienia za kradzież i złamanie warunków zwolnienia z zakładu.

Ojciec ofiary powiedział: "Córka godziła się na wszystko ponieważ była zbyt przestraszona aby opuścić ich wspólny dom".

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i brat nasz, śp.

Józef Czaja

brat śp. Marii Roback

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 27-go lipca 1979 roku, o godzinie 5:15 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 lipca o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4255-59 W. Division ul. (narożnik Kildare), do kościoła św. Franciszka z Assyżu (Msza św. o 9:30) a stamtąd na cmentarz św. Wojchecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józefa (z domu **Nabiot**), żona; **Zofia (Jan) Gargul, Stanisław (Bogumiła), Barbara (Józef) Momot, Maria (Roman) Szopender, Helena, Anna (Richard) Fela**, synowie, córki, synowe i zięciowie; 10 wnucząt; **Helena Block**, siostra; oraz bracia i siostry w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się
L. A. Kolssak i Syn
Telefon AL 2-3600

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

Andrzej Zych Sr.

Członek Tow. Giewont Grupa 2514 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 28-go lipca 1979 roku, o godzinie 7:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31-go lipca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Izabella (z domu **Cynkar**), żona; **Edward (Joann), Andrzej (Gail) Zych, Diane (Frank) May**, dzieci; **Aleksander Zych i Eugenia Plonka**, brat i siostra w Polsce; **Helena Buso**, siostra we Francji; oraz wnuki, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Colonial Funeral Home
Józef Wojciechowski
Telefon 774-0366

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój, brat i wuj nasz i zięć mój, śp.

Władysław S. Panek

Weteran II Wojny Światowej
Były właściciel Wal-Mar's Restaurant, 4618 S. Western Ave.

Członek Town of Lake Post Nr. 5216 V.F.W., Darius-Girenaus Post Nr. 271 A.L., Tow. WW Świętych Nr. 902 ZPRK, Tow. Króla Bolesława Chrobrego p.o. św. Stanisława Nr. 340 UPwA., po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 28-go lipca 1979 roku, o godzinie 4-ej po południu w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1-go sierpnia, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu **Garb**), żona; **Maryanne (Arnie) Panek**, córka i zięć; **Bruno (Chick), (Jean); JOhn (Sylvia); Mary (Walter) Butryn; Lee (Gloria)**, bracia, bratowe, siostra i szwagier, **Maria Garb**, teściowa w Polsce, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, telefon LA 3-7781.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduś nasz i pradziaduś mój, śp.

Władysław P. Rybski

(mąż śp. Anieli z domu Majka, ojciec śp. Irene i śp. Chester)

Członek Tow. Potęga Grupa 1370 ZNP i Tow. Synowie Polski Nr. 126 Unii Polskiej w Ameryce, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 29-go lipca 1979 roku, o godzinie 12:38 w nocy w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1-go sierpnia, o godzinie 9:45 rano, z Zarzycki Manor Chapels pnr 5088 S. Archer Ave. (Narożnik Keeler), do kościoła św. Kamila (Msza św. o godz. 10:30), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Joseph (Helen), Matthew (Florence), Anthony (Mrilynn),synowie i synowe; 5 wnucząt; 1 prawnucze, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zarzycki Manor Chapels, telefon 767-2166.

DO Pp. POGRZEBOWYCH

NEKROLOGI DO ZAMIESZCZENIA NA TEN SAM DZIEN
(Poniedziałek do Piątku)
PRZYJMOWANE SĄ OD 7-EJ DO 7:45 RANO
W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przed tym do godziny 3-ej po południu.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
(DZIAŁ NEKROLOGÓW)
NOWY ADRES: 6100 N. Cicero, Chicago, Ill. 60646
Telefon 286-0141

PERTH, AUSTRALIA. — 74 uczestniczki konkursu miss piękności głosowały na "największego człowieka na świecie: Jan Paweł II otrzymał 22 głosy, a na drugim miejscu znalazł się zeszłoroczny zwycięzca Jimmy Carter z 13 głosami. (UPI)

Nowa Misja Mediacyjna USA

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nej odpowiedzi, ale egipski minister spraw zagranicznych Butros Ghali zapowiedział, że przygotowuje się do udziału w takim spotkaniu.

Minister Ghali dał jednak wyraz zdumieniu, że Izrael, który początkowo godził się na przyjęcie obserwatorów z ramienia NZ, obecnie zmienił stanowisko.

Niemniej jednak rokowania izraelsko-egipskie w sprawie przejmowania przez Egipt terenów okupowanych trwają.

Izraelski minister obrony Ezer Weizman podejmował wczoraj w luksusowym hotelu w Tel Avivie egipskiego ministra obrony Kamela Hassana Ali i — jak donosi telewizja izraelska — rozmowy ich skoncentrowały się właśnie na problemach dotyczących Synaju.

Obaj ministrowie zgodzili się rozszerzyć wspólny komitet wojskowy, ustanowiony po podpisaniu traktatu pokojowego w dniu 26 marca, w taki sposób, aby mógł on rozstrzygać zagadnienia sporne w Synaju i wypełnić pustkę, która powstała po wycofaniu formacji rozejmowych NZ.

Należy jednak podkreślić, że rząd izraelski, akceptując propozycję amerykańskiego sekretarza stanu, nadal stoi na stanowisku, że sprawa obserwatorów nie załatwi spraw spornych i że Stany Zjednoczone "winny podjąć niezbędne kroki, które umożliwią rozwiązanie zastępcze, a więc stworzenie innych, wielopaństwowych formacji rozjemczych".

Wolnościowiec Na Wolności

Londyn. (DP) — Po 3-miesięcznym pobycie w więzieniu został zwolniony w Warszawie Tomasz Michalak, fotografik, który współpracował z niecezurowanymi czasopismami. Władze nie wycofały jednak postawionych mu zarzutów i nadal prowadzą dochodzenia. Michalak musi stale informować sędziego śledczego o miejscu swego pobytu. Michalak został aresztowany 18 kwietnia po zamachu bombowym na pomnik Lenina w Nowej Hucie pod Krakowem. Wysunięto wobec niego absurdalne oskarżenie, że posiadał sprzęt do fałszowania banknotów i dokumentów.

Michalak pracował dla Niezależnej Oficyny Wydawniczej (NOW), która publikuje wiele wydawnictw i współpracuje z KSS-KOR. Michalak jest inwalidą — ma jedno oko i jest chory na serce.

Pożegnanie Śp. Tomaszewskiego

Dziś (poniedziałek) o 7:30 wiecz. w zakładzie pogrzebowym Malca, 6000 N. Milwaukee Ave. odbędzie się pożegnanie na wieczną drogę śp. Mitchela Tomaszewskiego, b. wiceprezesa Tow. "Giewont." Na tę smutną uroczystość zarząd zaprasza członków i członkinie Tow. "Giewont" oraz brać związkową. Pogrzeb we wtorek. Szczegóły w nekrologu.

B. Migała, prezes;
Z. Buczkowska, sekr.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziaduś nasz, śp.

Mieczysław A. Tomaszewski

(Mąż śp. Adeli, brat śp. Tadesusza)

Członek Tow. Najśw. Im. Jezus, Tow. Giewont Gr. 2514 ZNP I Friends of Nazareth, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 27-go lipca 1979 roku, o godzinie 5:30 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31-go lipca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Amelia i **Patricia**, córki; **Ryszard**, syn; **Connie**, synowa; **Wiktor Unger** i **Wawrzyniec Zielonka**, zięciowie; **Władysław** i **Czesław**, bracia; **Genowefa Arendarczyk**, siostra; **Ewelina, Helena** i **Chestene**, bratowe; **Edward Arendarczyk**, szwagier; **Lori, Michele, Ann Marie, Juliette** i **Erin**, wnuczki; **Antoni** i **Timothy**, wnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie
Telefon 774-4100

Były Mayor Skazany

Hammond, Ind. (UPI) — Były mayor East Chicago, John B. Nicosia został skazany na 18 miesięcy więzienia i grzywnę wysokości $5,000.

Nicosia był oskarżony o umyślne komplikowanie i przeszkadzanie władzom podczas śledztwa, zmierzającego do ustalenia czy przyjął $1 milion łapówki od kompanii budującej ścieki kanalizacyjne.

Zgon Filozofa

Starnberg, NRF (UPI) — Herbert Marcuse, urodzony w Niemczech filozof amerykański, który inspirował rozruchy studenckie na uczelniach amerykańskich w latach sześćdziesiątych, zmarł wczoraj w szpitalu w Starnbergu na niewydolność serca. Dzisięć dni temu Marcuse obchodził 81 urodziny.

Zamachowcy z Cannes

Nicea. (UPI) — Policja, która prowadzi śledztwo w związku z morderczym zamachem w Cannes na działacza PLO — Zuheira Mohsena, zdobyła do tej pory jedną tylko wskazówkę. Tę mianowicie, że zamachu dokonało dwóch osobników: Jeden Europejczyk i jeden Arab.

Kanclerz Kreisky Krytykuje Izrael

Bonn. (DP) — Kanclerz austriacki Kreisky wystąpił z krytyką polityki izraelskiej oświadczając, że Izrael nie może stale postępować jako "państwo wciąż prowadzące krucjaty".

W wywiadzie udzielonym tygodnikowi zach.-niemieckiemu "Der Spiegel", kanclerz przyznał, że Izrael słusznie zabiega o swe bezpieczeństwo, ale jednocześnie dodał, że Izraelczycy nie powinii zapominać, że nigdy nie pozbędą się Arabów a nawet Palestyńczyków z własnego kraju. Kreisky, który jest pochodzenia żydowskiego, oświadczył, że jego niedawna rozmowa z przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny (PLO), Arafatem, miała na celu znalezienie bazy do przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie. O zamierzonym spotkaniu z Arafatem z góry poinformował prez. Egiptu Sadata i amb. USA w Wiedniu, ale nie rząd izraelski. Rozmowy Kreisky'ego z Arafatem wywołały protesty w Izraelu.

Prez. Carter o Wizycie Papieża

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

zasadnicze zagadnienie, jak prawa ludzkie.

Okazją do wypowiedzenia się prez. Cartera na temat wizyty Jana Pawła II w Stanach Zjednoczonych była konferencja informacyjna dla około 60 przedstawicieli środków masowej informacji z różnych stron kraju, na którą również został zaproszony przedstawiciel "Związkowego." Konferencja odbyła się w piątek 27 lipca w Washingtonie.

Podczas spotkania z redaktorami, Prezydent wymienił najważniejsze zagadnienia interesujące kraj, a więc kryzys energetyczny, przesunięcia personalne w rządze, SALT II, oraz projekty ustaw, jakie ma do załatwienia Kongres. Przybycie na konferencję mimo okresu wakacyjnego większej liczby redaktórów niż na poprzednie podobne zebrania, Prezydent uznał za dowód żywego zainteresowania społeczeństwa sytuacją w kraju, zmianami w gabinecie, oraz jego osobą i poczynaniami.

Naród, podobnie jak jednostki, powinien co pewien czas zastanowić się nad sobą, kim jest, czego pragnie, jak łagodzić zawiść i zjednoczyć wysiłki w dążeniu do wspólnych celów, mówił Prezydent.

Po kilkuminutowym wstępnym przemówieniu Prezydent przez pół godziny odpowiadał na pytania uczestników konferencji. Prezydent wyraził zadowolenie z akcji Kongresu w sprawie nadmiernych zysków przemysłu naftowego, stwierdzając, że wersja Kongresu różni się tylko nieznacznie od jego projektu, jaki przedłożył obydwu izbom ustawodawczym. Rafinerie wyzyskują 90% swej zdolności produkcyjnej. Ponieważ osiągnięcie 100% zdolności produkcyjnej jest niemożliwe, więc nie możemy oczekiwać zwiększenia produkcji.

Według raportu specjalnej komisji, którą Prezydent powołał, do 1985 r. zużycie węgla podwoi się. Prezydent podkreślił z naciskiem, że wzrost zużycia węgla nie odbędzie się kosztem zdrowia ludności. Wszystkie prawa o ochronie naturalnego otoczenia, oraz czystości powietrza pozostaną w mocy i będą przestrzegane.

Na dowód, że zniesienie kontroli cen na produkty naftowe przyczyni się do złagodzenia kryzysu energetycznego, Prezydent podał, że jedna z głównych firm naftowych, która na poszukiwania i nowe wiercenia w kraju przeznaczyła nie więcej jak $1 bilion rocznie, po zniesieniu kontroli, postanowiła przez następne pięć lat przeznaczać na te cele $2 biliony rocznie.

Prezydent wyraził zadowolenie ze zrozumienia sytuacji przez społeczeństwo, które zaczęło oszczędzać paliwo i skutki są już widoczne. Skończyły się kolejki przed stacjami benzynowymi, mimo, że dostawy obecne stanowią 80-85% poprzednich.

Mówiąc o SALT II, Prezydent przypomniał, że obrona kraju jest jego pierwszym i najważniejszym obowiązkiem, ale jest przekonany, że "lepiej nam będzie" z traktatem SALT II niż bez niego.

Prez. Carter spędził z grupą redaktorów około 45 minut. Całodzienną konferencję wypełniły referaty doradców Prezydenta na aktualne tematy.

Wszyscy mówiący o energetyce ostrzegali, że choć nie ma kolejek przed stacjami benzynowymi, kryzys nie skończył się i krótsze lub dłuższe okresy niedoboru benzyny będą powtarzały się przez następne dwa lub trzy lata.

Jan Krawiec

Nauczyciel i Jego Żona Zatrzymani Za Okrucieństwo

Oxon Hill, MD. (UPI) — Nauczyciel szkoły publicznej w Washingtonie, Curtis Hines i jego żona, Vera zostali oskarżeni o porwanie i pobicie swojego sąsiada, podczas kłótni o niewielką ilość marihuwany.

Ofiara, 18-letni Samuel Williams przebywa w szpitalu, z poparzeniami od papierosów. Napastnicy torturowali go po czym przewieźli do parku miejskiego, grożąc pokrajaniem na kawałki i spaleniem.

Lekarze twierdzą, że miejscami spalone ciało młodego mężczyzny wymaga operacji plastycznej.

Polscy Zdobywcy

Londyn. (DP) — Polska ekspedycja zdobyła himalajski szczyt Rakaposhi (7,788 m). 7 jej członków, w tym 2 kobiety, dotarło do samego szczytu, którego nie udało się osiągnąć ekspedycji irlandzkiej w r. 1964. 6 pozostałych członków liczącej 13 osób wyprawy czekało na powrót swych kolegów ze szczytu w niżej położonym obozie.

Nazwisk polskich taterników Agencja Reutera nie podała.

Ludzki "Ładunek"

Manila (UPI) — Okręt "White Plains" 7 Floty USA napotkał na wzburzonym morzu Południowo Chińskim przeciekający kuter, na pokładzie którego znajdowało się 29 uchodźców wietnamskich. Przetransportowano ich na pokład okrętu przy pomocy sieci, służących do załadowywania zaopatrzenia. Wielu ocalonych wymagało natychmiastowej pomocy lekarskiej.

WASHINGTON — Joseph Califano ogłasza rezygnację. (UPI)

★ Naprawa TV
TELEWIZORY KOLOROWE
Naprawia
INŻ. PAPROCKI
Dzwonić Między 12:00 a 8:00 Wiecz.
545-6667 — Gwarancja

UWAGA UWAGA UWAGA UWAGA
DLA WYGODY NASZYCH KLIENTÓW
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
Otworzył Biuro Ogłoszeniowe
gdzie możecie zamówić ewetl. zapłacic ogłoszenie.
Biuro czynne 7 dni w tygodniu: od 10 rano do 9 wieczorem.
5610 W. BARRY (przy Central Ave.)
Tel. 622-0730

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej
INWETARZOWA WYPRZEDAŻ ORECNIE $2.00
(Kosztowała poprzednio $2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646
C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

★ Pomoc Domowa

MATURE WOMAN, experienced with children to care for baby weekdays 9—5. References. Call after 5 p.m.
348-4666

CLEANING
Need woman for 1 day a week in fine suburban home. Good transportation. In Skokie. Little English preferred.
673-0322

CHILD CARE & light housekeeping. Live-in. Western suburb. English required. $110.00 per week. 420-7630

HOUSEKEEPER
Live in. Some cooking in small household. Top salary, own room & bath. Must speak some English.
Call 366-8378
After 5 P.M.

POTRZEBNA kobieta do zaopiekowania się chorą kobietą. Może zamieszkać. Dzwonić wieczorem po 6-tej.
586-8448

POTRZEBUJĘ kobiety na dzień lub 2 w tygodniu do pracy domowej.
BR 8-7375

SPRZĄTANIE
Potrzebna kobieta do ogólnego sprzątania w domu południowo-zachodnia okolica, blisko Archer Ave. autobus.
Tel. 586-6819

CZYSZCZENIE
Potrzebna kobieta do ogólnego czyszczenia mieszkania. 1-n dzień w tygodniu. Południowo-zachodnia okolica. W pobliżu autobusu na Archer Ave.
586-6819

CLEANING LADY
ONE DAY
EVERY OTHER WEEK.
NORTH SIDE
CHICAGO
878-8125

Experienced Lady Needed
For part-time, child care. References required. Must speak English. Near Northside. Call Evenings:
248-3261

★ Praca Żeńska

SEWING MACHINE OPERATOR
Experienced In Industrial Sewing (Home sewing does not qualify.) To sew leather seat covers. Vicinity Dundee and 83 in Wheeling, IL.
NU TREND CORPORATION
444 Mercantile Court
Wheeling, IL 60090
459-1444

POTRZEBNE gospodyni oraz kucharka na plebanię z zamieszkaniem w Park Ridge. Muszą mówić trochę po angielsku. 825-3153.

ACCOUNTS PAYABLE
EXPEREINCED, GOOD SALARY, CO. BENEFITS. NEAR O'HARE.
JOHN C. HERRERA, INC.
4665 No. 25th Ave., Schiller Park
Phone: 671-0016

WOMEN
For light machine operations, to train on days and eventually work night shift, 3:30 to 12 A.M. Modern air conditioned plant, top wages and benefits.
APPLY IN PERSON
COLWELL GENERAL
7301 W. Wilson • Chicago

GENERAL OFFICE
IF YOU ENJOY Variety, but not a heavy amount of any one thing, You'll Enjoy This Position. Friendly Office, Salary Reviews and Benefits. Pleasant phone manner, typing accuracy and good figure aptitude a must. Salary open based on skills and experience. Loop location, near Union, NW Stations and CTA.
CALL 372-1939

FACTORY HELP
Need Workers for Folding & Packing Sewn Products. Any Age. Young, Old orRetired. Some English Required. Good Pay, Steady Work. North Side —near C.T.A.
CALL VIOLET
281-5150

GENERAL OFFICE WORK
Heavy Typing. Must be a responsible self-starter.
TOWER CROSSMAN CORP.
Bensenville 860-1222
HOURS: 8—4:30.

ALL-ROUND GIRL needed for a coffee shop. 251-4642.

POTRZEBNA KOBIETA
do nawlekania pereł do jubilera hurtownika. W śródmieściu. Dzwonić do Helen Kaleta
565-1926

POTRZEBNE KOBIETY
Do dziennej pracy w domach w Chicago i na Lake Shore Drive. Odwozimy i przywozimy pod nasze biuro. NAJWYŻSZA PŁACA. ARDEN'S AGENCY, 6934 N. Glenwood, Chicago, Ill. 966-0319. Zgłaszający się proszeni są mówić po angielsku.

★ Praca

POTRZEBNA OSOBA NASTAWIONA NA PRODUKCJĘ PRZETWARZANIA PAPIERU
Pewne doświadczenie nadzorcze wymagane, będzie trenowany na pozycję kierowniczą. Musi mówić po polsku po angielsku.
Po umówienie dzwoń: 243-4511

★ Praca

JANITORIAL
Office cleaning prt. time. Evenings, 15 hrs. per wk. English speaking necessary. Hillside area. Call evenings.
H. B. MAINTENANCE
696-2548 or 739-0533

BREAKFAST COOK
Need persons for grill work in coffee shop. Must speak English. No nights, Sundays or holidays. Apply at
1141 S. JEFFERSON CHICAGO

OSOBA DO BIURA
Wymagane doświadczenie sekretaljalne. Musi znać język Polski i Angielski. Po umówienie dzwoń:
243-4511

HELP WANTED
Office & warehouse workers.
Male & Female. Full time.
Apply or Call
1822 BRUMMEL
ELK GROVE VIL. 644-1864

MAGAZYNIER
Silny, musi mówić po angielsku. Wiele świadczeń.
Okolica
KIMBALL I BELMONT
DZWON DO BILL:
463-3000

★ Praca

PÓŁ-EMERYCI
Potrzebne małżeństwo częściowo na emeryturze z zamieszkaniem na miejscu, do zajęcia się 74-mieszkaniowym kompleksem w Hoffman Estates. Darmo Mieszkanie i Wynagrodzenie
384-1121 Dzwonić w Języku Angielskim

BANK TELLERS
Experienced preferred. Good working conditions and good company benefits.
Apply In Person
ILLINOIS STATE BANK
300 S. Michigan Ave.
Contact Mr. Linger Mon.-Fri. Hrs.

MAIL ROOM/
STOCK ROOM CLERK
Corporate headquarters of leading home furnishings manufacturer has need for a mail room/stock room clerk. Duties include handling all inter office and outgoing office mail, and shipments, maintaining of supply store room and other minor maintenance work. The ideal candidate must have a minimum of 6 months experience & mail room procedures & supply inventory control. For appointment call manager of personnel.
944-1915
Equal Opportunity Employer M/F

POLISH SPEAKING
Real Estate Salesperson
80% of LISTING COMMISSION
Call J. Giambrone 774-9182
CENTURY 21 NORWOOD—EDISON REALTY, INC.

Maintenance

MAINTENANCE MECHANIC
J. H. Rhodes & Company, a major manufacturer of steel wool products located in Chicago, needs experienced maintenance mechanics on 1st & 2nd shifts.
To qualify, you must have a minimum of 3 years manufacturing maintenance experience. Must be totally familiar with trouble-shooting and repair of production equipment both electrical and mechanical.
We offer an excellent starting rate plus benefits. Apply in person Tuesday & Thursday or call:
298-7000
James H. Rhodes & Company
2825 W. 31st St.
Chicago, IL. 60623
Equal Opportunity Employer M/F

Engineers

COMPUTER MAINTENANCE & PHOTOGRAPHIC TECHNICIANS
Join Technicolor Graphic Services, Inc., for an exciting career opportunity at the Earth Resources Observation System (EROS) Data Center. We have opportunities for:

Computer Maintenance Technicians
Must have 5 years experience in on-site maintenance of electronic systems with computer controlled image generation or image analysis systems including perepherals desired.

Electronic Field Engineers
To qualify, the individual should possess a minimum of 5 years experience as an Electronic Field Engineer in equipment maintenance of minicomputer based systems, including peripheral devices such as printers, disk drive, card readers, high density tape stations and CRT terminals. Experience with SEL 32 computer series is highly desirable.

We can offer you an excellent income, comprehensive benefits, relocation assistance and the advantage of our Midwestern lifestyle. For prompt and confidential consideration or additional information send resume or call:

Mr. J. E. Pfliger
TECHNICOLOR GRAPHIC SERVICES, INC.
P.O. Box 1242 Sioux Falls, South Dakota 57101
(605) 594-6511
An Equal Opportunity Employer M/F

Immediate Openings

JANITORIAL PERSONNEL
Full time evenings. Individuals needed to work from 10:30; p.m. to 7 a.m. Experience with automatic scrubbers and stripping/refinishing vinyl floors desired but not required.

GENERAL BUILDING MAINT.
Part time position available for person familiar with electrical, mechanical and pneumatic maintenance repair and trouble-shooting.

VENTURE provides excellent pay and generous company benefits.
Please Apply In Person
Venture
(A Div. May Department Stores)
4433 SOUTH PULASKI CHICAGO, ILLINOIS
An Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca

JANITORIAL
Full time supervisor needed. Car necessary. Experience required. Part time workers also needed, no experience necessary. Come grow with us, Lombard, Oak Lawn and Evergreen areas. CALL
980-6223 456-7588
ASK FOR SAL OR BRIAN

★ Praca Męska

POTRZEBNI
DOŚWIADCZENI FREZERZY
Płacone ubezpieczenie chorobowe, nadgodziny, świadczenia kompanijne.
FRIMA TOOL CORPORATION
Melrose Park
343-5634

FOUR SLIDE SET-UP MEN
We offer excellent salary, hospitalization, profit sharing and overtime for exp'd. person.
INDUSTRIAL PRECISION PRODUCTS
Chicago, IL. 722-6900
MR. ROGERS

O.D. SZLIFIERZ
Musi mieć przynajmniej 3 do 5 lat doświadczenia w ustawianiu i operowaniu szlifierki cylindrycznej. Konieczna pewna znajomość języka angielskiego. Okolica północno-zachodnia.
Tel. 287-3623

★ Praca Męska

MACHINIST
We need a good, experienced tool room machinist. Able to do set-ups, make parts and work on dies. City location, first shift. Top pay and company benefits.
EMBOSOGRAPH CO.
1430 W. Wrightwood
472-6660 L. Frizane

DELIVERY TRUCK DRIVER
SMALL COMPANY needs Driver with C License. Good driving record. References required. Must have knowledge of Chicago and suburbs. Dependable, Responsible. (Must read, write and speak English.)

Steady Job—GOOD PAY and Benefits

CALL 736-5900
Monday through Friday 8 A.M. to 5 p.m.

Security Officers
Full and part time. Mature persons. Days, uniforms are furnished.
CALL 777-8151

SUPERIOR OPPTY. FOR AUTO BODY MAN
Exp'd. needed to work on exclusive foreign cars. Metal finishing, lead work & 2 stage paint exp. req'd. Excell. pay & benefits.
THE LAST DETAIL
831-2151

WAREHOUSEMEN NEEDED
Leading Chicago Auto Parts Wholesaler—Needs Warehousemen to STOCK INVENTORY, PICK ORDERS, and MAKE LOCAL DELIVERIES. GOOD BENEFIT PACKAGE INCLUDES RAISE AFTER 30 DAYS Employee Discount on Auto Parts, Profit Sharing, and Insurance

Apply in Person Ask for ROY

MOTIVE PARTS COMPANY of AMERICA, INC.
2419 INDIANA AVE. • CHICAGO, ILL.

Potrzeba mężczyzn z doświadczeniem w pracy jako ham and pork boner. Stała praca, doskonała płaca, oraz inne świadczenia.

SLOTKOWSKI SAUSAGE CO.
2021 West 18th Street

MACHINIST
Exp. turret lathe operators/set-up men. Overtime. Full company benefits. 3 blocks from Kennedy Expressway & River Road.
NOSKO & CIOLKOSZ CO.
5251 N. Otto Ave.
Rosemont, IL.
678-0813

AUTO MECHANIC
For Foreign Car Agency in Palatine, IL., a far Northwest Chicago suburb. Must be experienced & speak English. Top pay & benefits.
Call Vince or Cal
358-5750

DOCK/WAREHOUSE PERSONNEL
High school graduate for shipping, receiving, order pulling. Must speak English. Apply
NOON HOUR FOOD PRODUCTS
660 W. Randolph

SIDING APPLICATORS
Experienced only.
CALL:
T. & J. CONSTRUCTION
495-1696

ZRĘCZNY mężczyzna do utrzymywania i sprzątania. Dobre wynagrodzenie. Dzwonić do Irene 427-2554.

Potrzebny Zręczny Mężczyzna
znający język polski i angielski do sortowania, czyszczenia i magazynowania towaru.
MIRRORTON CORP.
243-5198
1801 S. Lumber Chicago

MACHINISTS
Mill operator, blanchard operator, lathe operator. 55 to 65 hours weekly. Experience necessary.
766-0078 or 766-0079

ASSISTANT MAINTENANCE MAN
Need man for northwest side racquet ball houses. Need not speak English. Hours are from 11 P.M. to 7 A.M. Salary $5 Per Hour.
CALL 296-2999
FOR APPOINTMENT

POTRZEBNY SPAWACZ
Musi umieć spawać 'mig tig'.
445-5428

★ Do Wynajęcia

APT. FOR RENT
Algonquin-Crystal Lake Area
New 2 bedroom, carpeting, appliances, 2 fire places. Adults only. $355.00 a mo. plus security deposit. Move in now.
477-0352 & 472-2664

5 POKOI. Ogrzewane dla dorosłych w średnim wieku. Okolica Pulaski i Milwaukee. 539-9835.

3-POKOJOWE mieszkanie, nieumeblowane. Drugie piętro — front. Ogrzewane. $155.00 miesięcznie. Starszy mężczyzna lub kobieta. Bez dzieci i bez zwierząt. Sklepy w pobliżu.
384-6874

5 ROOMS, 2 LARGE BEDROOMS
2nd floor, heated. Unfurnished. Newly painted. Adults. No pets, $275. Plus security deposit. Plenty of closet space. Northwest side. Vicinity of Addison and Kedzie. Call after 5:30:
267-8252

PRZYJMĘ panów na mieszkanie. — 489-6225.

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, Że
W OKRESIE LETNIM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIZONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$198
Komplety mebli do sypialni	$130
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$78
Kanapa i fotel	$150
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka)	$110
Telewizja kolorowa	$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła "dinette set"	$95
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$220
Lodówki lub zamrażacze (freezers)	$220
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$95.00
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem)	$420

Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ
TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Dachy

POLEWANIE DACHOW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiekrzył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles". I 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

DACHY
ROBIMY DACHY NA GORĄCO I ZIMNO ORAZ "SHINGLES". I RÓŻNE NAPRAWY DACHÓW. OBLICZENIA ZA DARMO Z GWARANCJĄ NA 15 LAT
ORBIT ROOFING.
DZWONIĆ PRZEZ CAŁĄ DOBĘ:
772-5908 lub 772-6850

★ Domy

BY OWNER
6½ room, brick bungalow. New kitchen, new garage. Many extras. 2500 North and 4700 West.
278-6395 After 2 P.M.

Przez Właściciela
7700 W. — 5300 N.
3-y sypialniowy murowany ranch. 2-e pełne łazienki. Wykończony basement, szeroka parcela. Spacerem do wszystkiego. 763-7924

STORY AND A HALF BRICK
5 rooms 1st floor 4 rooms 2nd floor. 2 car brick garage. Vicinity of St. Francis Church. By Owner.
278-1480

CENA ZNIŻONA
NOWY 2-PIĘTROWY — 6½ pokojów każdy. PRZEZ BUDOWNICZEGO. Duża lota, gładka cegła, dębowe wykończenie, ogrzewanie gorącą wodą. Maszyna do mycia naczyń, piec. 2 łazienki w każdym apartamencie. Łazienka i ogrzewany basement. Pokazany przez umówienie. Możliwość finansowania.
5013 GUNNISON
Tel.: 763-0719 lub 631-9797

2 FLAT BRICK
3 bedrooms, extra large living room and dining room. With full basement.
West of Kedzie — South of Archer
PRICED IN THE $60
DE-BART REALTY 254-5808

BENSENVILLE
9-io apartamentowy budynek, 5 lat stary w Bensenville na rezydencjalnej ulicy. W doskonałej kondycji.

MOUNT PROSPECT
Parafia św. Emilii. Piękny 3-y sypialniowy, murowany, dwu-poziomowy dom. Szeroka lota. Pokój rodzinny.
Dzwoń do Veronica Witek:
394-3900 lub 537-9005

FALLICO & ASSOCIATES
Southwest — 82nd & Tripp
3 bedroom brick raised ranch.
$59,700
CALL 585-9661
NO SOLICITORS

PARAFIA ŚW. BRUNONA
7 pokojowy dom. 50 stopowa parcela. Dobry dla dużej rodziny. 3 poziomowy. 3 łazienki. Powierzchnia mieszkaniowa wynosi 1,500 stóp kwadratowych. Niskie podatki. Trzeba włożyć trochę pracy. Garaż na 25 stopach. Na pozostałych 25 stopach można wybudować dom. Cena $46,000. Włata ⅓ sumy kosztu. Można otrzymać 10% pożyczkę.
PRZEZ WŁAŚCICIELA
4412 S. Kamensky
Polskie sąsiedztwo.

★ Interesy

DOBRZE NADAJĄCY SIĘ SKLEP DO KUPNA
W Michigan blisko Kalamazoo, wraz z posiadłością przy dobrym punkcie handlowym. Żywność, wódką, piwo, wino, wypiek, Polish Pizza, kanapki itd. Parking na 30 aut. Właściciel przechodzi do innego interesu. Dzwonić 1-4
(616) 668-2687
Wieczorem od 9 - 11-ej
(616) 668-3946

Reaktory Nuklearne w Illinois Nie Zostaną Zamknięte

Trzy siłownie nuklarne znajdujące się w Illinois są bezpieczne, ale personel obsługujący je powinien być lepiej wyszkolony, jak twierdzi specjalna komisja powołana celem przeprowadzenia dochodzenia w tej sprawie przez gubernatora Thompsona. Komisja stwierdziła, że nie istnieją żadne powody do zamknięci siłowni, czego jak wiadomo domagają się aktywiści polityczni, wskazała jednak ona dziedziny, w których powinna nastąpić poprawa.

Sugestie dotyczyły poprawienia jakości szkolenia obsługi, obecność eksperta na każdej zmianie w wypadku awarii, i ulepszone metody wykrywania promieniowania wewnątrz i na zewnątrz reaktorów.

Gerald R. Day, dyrektor Stanowej Komisji Energii Nuklearnej powiedział, że żaden z członków komisji nie wykrył żadnych specyficznych problemów związanych z niewystarczającym przeszkoleniem personelu, odnieśli oni jednak ogólne wrażenie, że jakość szkolenia powinna być poprawiona, szczególnie w zakresie postępowania w przypadku awarii.

Ekspert pracujący na każdej zmianie byłby odpowiedzialny bezpośrednio przed kierownictwem siłowni. Jego zadaniem byłoby każdorazowe sprawdzenie urządzeń kontrolnych i systemów zabezpieczających, oraz funkcjonowałby on jako pośrednik pomiędzy siłownią a federalną agencją o nazwie U.S. Nuclear Regulatory Commission.

W czasie ewentualnego wypadku ekspert taki byłby odpowiedzialny i reaktor znajdowałby się pod jego komendą.

Komisja powołana przez gubernatora przedstawiła 49 szczegółowych propozycji dotyczących konkretnych ulepszeń.

Komisja składała się z 5 członków i została powołana w wyniku awarii w reaktorze w Three Mile Island w Pensylwanii. Jej członkowie, oprócz wyżej wymienionego Day'a, są pracownikami Narodowego Laboratorium Argonne i Uniwersytetu Stanu Illinois.

Wszystkie siłownie nuklearne w Illinois są własnością kompanii Commonwealth Edison Co. Gubernator, który uważa, że stan Illinois nie może się obyć bez energii nuklearnej, wyraził zadowolenie z powodu wyników przeprowadzonego dochodzenia.

78 Stopni F w Budynkach Miejskich

Mayor miasta, Jane Byrne wydała zarządzenie do wszystkich swoich podwładnych, aby ich biura nie były chłodzone podczas lata do temperatury niższej niż 78 stopni F. Równocześnie w skierowanych do nich listach podkreśliła ona, że w czasie zimy biura miejskie ogrzewane będą do temperatury nie wyższej jak 65 stopni F.

Rada miasta powinna pod tym wzlgędem być przykładem dla wszystkich obywateli i sumiennie zastosować się do ustalonych wskaźników temperatury, mających na celu zaoszczędzenie energii, pisze Jane Byrne.

WASHINGTON. — Sekretarz skarbu Michael Blumenthal po konferencji prasowej, w czasie której ogłosił, że jego rezygnacja została przyjęta przez prezydenta. (UPI)

Zmiejszenie Kosztów Utrzymania Samochodów

Koszty utrzymania samochodu wzrosły ostatnio tak znacznie, że społeczeństwo amerykańskie zmuszone jest wprowadzić drastyczne zmiany w swoich dotychczasowych przyzwyczajeniach korzystania z pojazdów motorowych, ponieważ stare maniery zbyt mocne uderzają je po kieszeni, pisze fotoreporterka gazety Sun-Times.

Statystyka wykazuje, że wydatki na pojazdy samochodowe w Stanach Zjednoczonych w 1978 r. podskoczyły z ponad $66 miliardów, urastając do ogromnej sumy $443 milionów, co stanowi wzrost o 18% w stosunku do wskaźników z 1977 r.

Ograniczenia w korzystaniu z pojazdów samochodowych są więc konieczne, mając na uwadze dalszy wzrost kosztów, związanych z ich utrzymaniem. Co robić, żeby korzystać z samochodu na "przyzwoitym" poziomie i żeby utrzymanie go nie było zbyt dużym obciążeniem naszego miesięcznego budżetu. Podstawowe rady sprowadzają się do poświęcenia większej uwagi konserwacji: zmienianiem na czas oleju, częstym sprawdzaniem, czy opony są dostatecznie napompowane, równomiernym ruszaniem i zatrzymywaniem się. Ważnym czynnikiem jest przestrzeganie w czasie jazdy dozwolonej szybkości 55 mil na godzinę.

Nie trzeba chyba nikomu mówić, jak natychmiast skutkuje ograniczenie ilości mil zużywanych w ciągu roku o ⅓, powiedzmy z 15,000 do 10,000 mil rocznie. Przy takim obcięciu koszt utrzymania samochodu zmniejsza się o $600. Ograniczenia takie są możliwe, kiedy korzystamy z jednego pojazdu razem ze swymi sąsiadami, udając się wspólnie np. na zakupy. Duży samochód wówczas jest bardziej przydatny, niż dwa małe, zużywa bowiem z reguły mniej paliwa.

Jeśli ktoś zmuszony jest kupić mały samochód, musi bardzo dokładnie sprawdzić wahania rynkowe małych samochodów, których ceny obecnie doszły do górnego pułapu. Czasami więc nawet popłaca kupno większego samochodu, kiedy nie jest on nam aż tak bardzo potrzebny i wysoka cena małego samochodu nie zamortyzuje się w szybkim czasie przez ilość potrzebnego do niego paliwa.

Opłacalną inwestycją jest kupno używanego samochodu, nawet jeśli po kupnie należy coś w nim wymienić. Przeciętnie jak wskazują statystyki możemy zaoszczędzić na takiej transakcji od $300 do $500 rocznie.

Samochodu nie należy także wymieniać często, ponieważ jak wykazują statystyki w ciągu 10 lat posiadania tego samego pojazdu możemy zaoszczędzić $14,000, mając na uwadze wzrastające ciągle ceny samochodów i marże, które pobierają od nas sprzedawcy samochodów przy ich kupnie.

Wakacje Bliżej Domu

Badania przeprowadzone przez chicagoski Motor Club wśród członków odnośnie ich tegorocznych planów wakacyjnych wykazały, że większość osób planuje spędzić urlop w pobliżu miejsca zamieszkania w związku z kryzysem paliwowym. 35% badanych osób planuje podróże do 1,000 mil, 36% natomiast do 2,000 mil. W porównaniu z miesiącem czerwcem stanowi to wzrost mniej więcej o 2%.

Większość tych osób zamierza wybrać się do Kanady, gdzie jest lepsze zaopatrzenie w benzynę i jest ona tańsza, mając m. in. na uwadze relację dolara kanadyjskiego do dolara amerykańskiego. Przeciętna cena benzyny w Kanadzie wynosi 70 centów za amerykański galon. Za $1 US można otrzymać natomiast $1.15 w walucie kanadyjskiej.

Bliźniaki Spiskowały Przeciwko Swemu Dobroczyńcy

15 lat temu Lodigard Reinke przyjął do swojego domu w Elk Grove Village dwóch bliźniaków, ubogich braci przyrodnich jego żony.

Dwaj bracia, którzy obecnie mają 30 lat zostali aresztowani w czwartek za spiskowanie mające na celu wymuszenie pieniędzy od Reinke, który ma obecnie 50 lat i który wybawił ich z serii domów dziecka, w których się wychowywali, i który utrzymywał ich przez piętnaście lat. Kaucja nałożona na aresztowanych braci wynosi $100,000.

Bracia są oskarżeni o serię kradzieży i zastraszeń, w wyniku których doszli oni ostatnio do "dochodu" $350 tygodniowo.

Prokurator nie wie dokładnie, kiedy to wszystko się zaczęło, ale sytuacja stawała się coraz bardziej niebezpieczna w ciągu ostatnich dwóch lat.

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy doszło do wyjątkowego zdeprawowania i Reinke zaczął obawiać się o swoje życie.

Jak powiedział prokurator, tydzień temu dwaj bracia przyłożyli rewolwer do głowy swego dobroczyńcy i powiedzieli mu, że poderżną gardło jego żonie i "będą się przypatrywali jak krew wycieka," jeśli nie dostarczy on im $14,000. Pieniądze te chcieli oni wydać na podróż do Kalifornii.

W tym czasie Reinke wystawił już swój dom na sprzedaż, pożyczał pieniądze od przyjaciół i rozpoczął dodatkową pracę rozwożenia gazet, aby nastarczyć wymaganiom bliźniaków, którzy nie pracowali ani jednego dnia w ich życiu.

W niedzielę Reinke udał się wreszcie na policję aby opowiedzieć o serii wydarzeń, o których poinformował on swoją żonę tylk kilka dni wcześniej. Powiedział on policji, że miał on spotkać się z braćmi w środę celem dostarczenia im $14,000.

W ten dzień ukryci policjanci obserwowali jednego bliźniaków, który przyszedł pobrać łapówkę i zaczął potrząsać Reinke w jego samochodzie. Policja aresztowała go, po czym udała się do motelu, w którym przebywał drugi bliźniak.

Po wyłamaniu drzwi do pokoju policja zastała drugiego z braci oglądającego telewizję i bawiącego się pluszowym misiem. W pobliżu leżał automatyczny pistolet kalibru 9 mm.

Każdy z braci jest o ponad stopę wyższy od Reinke. Ocenia się, że wymusili oni od niego łącznie $25,000, wliczając $3,000 gotówką zeszłego czerwca.

Lekarze Przeciwko Krajowemu Ubezpieczeniu Zdrowia

Amerykańskie Stowarzyszenie Medyczne (AMA) ponownie wypowiedziało się w czwartek przeciwko planowi ubezpieczenia medycznego pod kontrolą rządową, nie wystąpiło jednak z własną alternatywą propozycją.

W zamian Izba Delegatów — organ definiujący pozycję zajmowaną przez stowarzyszenie w różnych sprawach, upoważniła radę zarządzającą AMA to zajęcia właściwego stanowiska odnośnie jakichkolwiek nowych propozycji ustawodawczych.

Powszechne ubezpieczenie zdrowia jest jednym z najczętszych i najbardziej kontrowersyjnych tematów w amerykańskich kręgach medycznych, obecna akcja Izby efektywnie wstrzymała jednak jakąkolwiek oficjalną dyskusję na ten temat.

AMA zakończyło właśnie doroczną konferencję, która odbyła się w tym roku w chicagoskim Marriot Hotel.

Komisja rozpatrująca różne propozycje ustawodawcze odradziła delegatom zajmowanie specyficznego stanowiska, ponieważ członkowie komisji uważali, że klimat polityczny jest zbyt niepewny. W rezultacie, chociaż większość delegatów wypowiadała się przeciwko obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowia, nie uchwalili oni rezolucji wyrażającej taką opinię, aby umożliwić radzie zarządzającej maksymalną swobodę manewru.

W innych sprawach Izba Delegatów podjęła następujące kroki:

— Poleciła AMA rozpatrzenie możliwości udzielenia pomocy medycznej uciekinierom wietnamskim.

— Poparła wysiłki zmierzające do ukrócenia reklam telewizyjnych wykorzystujących łatwowierność dzieci.

— Zaleciła wyłączenie lekarzy i pracowników medycznych z planów racjonowania benzyny.

— Głosowała za rozpoczęciem kampanii mającej na celu zwiększenie nacisku społecznego na pijących alkohol.

— Poleciła opracowanie nowej definicji śmierci biologicznej (brain death), z powodu biomedycznych osiągnięć z ostatnich lat.

— Zasugerowła, żeby więcej uwagi było zwracane na informowanie kobiet o właściwym wyżywieniu w czasie ciąży, jak również w przypadku karmienia niemowląt.

Rekordowa Ilość Telefonów w Evanston i Skokie

Północne przedmieścia Chicago — Evanston i Skokie są wśród 17 miejscowości na świecie, które mają więcej telefonów, niż mieszkańców.

Jak podaje doroczne sprawozdanie publikowane pod tytułem "Telefony Świata" przez American Telephone and Telegraph Co., Springfield, Ill. również należy do rekordowej 17-tki.

Pozostałymi miastami są Washington, D.C., który ma prawie 150 telefonów na 100 mieszkańców, Paryż, Sztokholm; szwedzkie miasto Solna; Zurych i Genewa; kalifornijskie miejscowości San Francisco, Fullerton, Newport Beach, Palo Alto i Sunnyvale; Southfield, Michigan; Columbus, Ohio i Richardson, Texas.

Dorzucić można jeszcze do tej listy państwo Monako, które jest w zasadzie jednym miastem.

Evanston i Springfield, jak podaje sprawozdanie, mają po 104 telefony na 100 mieszkańców, podczas kiedy Skokie "zaledwie" 101.

Po co potrzebne jest tyle telefonów? Miasta te są siedzibą rządu, albo instytucji handlowych i innych, które rozrosły się nieproporcjonalnie do ilości mieszkańców. Springfield jest raczej niewielką stolicą dużego stanu, a w Evanston i Skokie znajduje się kilka dużych biznesów i organizacji obywatelskich.

Pierwszego stycznia 1978 znajdowało się na świecie 423 miliony telefonów, wliczając 25 milionów, które przybyły od roku poprzedniego, co znaczy, że w skali światowej jeden telefon przypada na 10 mieszkańców.

Niemal 40% wszystkich telefonów świata, czyli 162 miliony, znajduje się w Stanach Zjednoczonych, a na odległym drugim miejscu uplasowała się Japonia z 51 milionami.

3 telefony przypadają w USA na 4 ludzi, przy czym najwięcej aparatów znajduje się w największym stanie — Kalifornii.

W roku 1977, w 101 rocznicę wynalazku Aleksandra Grahama Bella, Amerykanie telefonowali 220 bilionów razy.

Znaczy to, że z przeciętnego telefonu wykręcano numer 1,400 razy rocznie, a 4 razy dziennie.

Inspektor Od Elektryczności Skazany Na 3 Lata Więzienia

Jeden z wysokich urzędników inspekcji elektrycznej miasta Chicago został skazany w środę na 3 lata więzienia i karę $20,000 co było najsurowszym jak dotychczas wyrokiem w serii przypadków szantażu i wymuszania pieniędzy.

Sędzia federalny prowadzący tę sprawę, Joel M. Flaum powiedział, że wyrok byłby jeszcze surowszy gdyby nie to, że oskarżony, 57-letni Thomas M. Nolan, zastępca szefa biura inspekcji, jest zasłużonym weteranem wojennym i jego stan zdrowia pogarsza się.

Nolan, jeden z trzech zastępców szefa biura inspekcji, jest urzędnikiem najwyższej rangi spośród wszystkich 29 inspektorów postawionych w stan oskarżenia w zeszłym roku za wymuszanie łapówek od kontrahentów zajmujących się instalacjami elektrycznymi.

Nolan został uznany winnym wymuszania pieniędzy i oszustw, oraz wzięcia $13,000 w łapówkach za nieujawnianie przekroczeń dotyczących zarządzeń budowlanych i za udzielanie miejskich pozwoleń na zakładanie instalacji.

Flaum ogłosił wyrok, kiedy z jednej strony Nolan i jego córka z płaczem zwrócili się do sędziego o łaskę, a z drugiej prokurator zażądał specyficznie, co jest bardzo rzadkim wypadkiem, kary co najmniej 5 lat więzienia i $100,000 grzywny.

"Ten człowiek był w samym centrum szeroko rozpowszechnionego systemu łapówkarstwa, którego dotychczas nie udało nam się w całości wykorzenić," powiedział prokurator.

Głównym dowodem użytym w czasie procesu, który trwał 2 tygodnie, była seria rozmów nagranych na taśmę, w czasie których Nolan odgrażał się kontrahentom, bezczelnie opowiadał o łapówkach pobieranych przez jego biuro i wyśmiewał się z inspektorów, którzy odmawiali przyjęcia łapówek.

Adwokat oskarżonego twierdził, że Nolan jest alkoholikiem i że w czasie nagranych rozmów był pod wpływem alkoholu. Obrońca powiedział również, że Nolan cierpi z powodu poważnych problemów zdrowotnych, których nabył się kiedy został raniony służąc jako saper morski w czasie drugiej wojny światowej. Nolan również na ochotnika przyłączył się do akcji ratowniczej w czasie pożaru szkoły Our Lady of Angels, kiedy przypadkowo znalazł się w pobliżu miejsca tragedii.

Wszystko to sędzia wziął pod uwagę jako okoliczności łagodzące.

HIGHLAND PARK, MICHIGAN. — Robotnicy samochodowi protestują przeciwko planowanemu zamknięciu jednej z fabryk korporacji Chrysler. (UPI)

Powody Katastrofy Lotniczej Na Lotnisku O'Hare

Setki ludzi, przeważnie kierowców na pobliskich autostradach, obserwowało samolot posażerski DC-10 należący do linii American Airlines, kiedy stracił on równowagę po starcie i runął na ziemię, co miało miejsce 25 maja w Chicago i było najtragiczniejszą katastrofą lotniczą w dziejach USA.

Narodowa Rada Bezpieczeństwa Podróży, po dwóch miesiącach drobiazgowych dochodzeń mających na celu ustalenie przyczyn katastrofy, w której zginęły 273 osoby, ma rozpocząć dzisiaj przesłuchania publiczne świadków wypadku.

Część świadków widziała lewy silnik odpadający przy starcie, po czym piloci stracili kontrolę i samolot przekoziołkował na jedną stronę.

W czasie przesłuchań, które mogą potrwać 2 tygodnie, zeznawać będzie, jak się oczekuje, 40 osób. Ponieważ przesłuchania będą bardzo szczegółowe, tylko pięć osób będzie zdawało relację każdego dnia.

Po przesłuchaniu świadków 50 ekspertów będzie się wypowiadało na temat konstrukcji samolotów DC-10, metod konserwacji i remontu, szkolenia pilotów i mechaników itd. Wśrod ekspertów znajdą się urzędnicy prowadzący dochodzenia z ramienia Narodowej Rady Bezpieczeństwa Podróży, z Federalnej Administracji Lotnictwa, z linii lotniczej American Airlines i z korporacji McDonnel Douglas, która produkuje samoloty DC-10.

Rezultaty przesłuchań będą opublikowane w ciągu 3 miesięcy, kiedy, jak się oczekuje, rada ekspertów opracuje sprawozdanie dotyczące prawdopodobnie powodu katastrofy.

Przesłuchania będą się koncentrowały na konstrukcji i parametrach lotniczych DC-10, na powodach niestabilności samolotu po utracie jednego z silników, na szczegółowej kolejności wydarzeń od chwili startu do upadku i na próbach ustalenia, czy samolot był uszkodzony już przed startem.

4 tonowy silnik odpadł od samolotu, kiedy urządzenie za pomocą którego był przymocowany do skrzydła oblużowało się po starcie, w wyniku czego samolot runął po przeleceniu 1½ mili i wrak stanął w płomieniach.

W rezultacie katastrofy zarządzona została masowa inspekcja wszystkich samolotów DC-10, które decyzją sądów i Federalnej Administracji Lotnictwa były uziemione przez 5 tygodni.

Przesłuchania odbędą się w hotelu Sheraton w miejscowości Rosemont.

Gacy Chory

Podejrzany morderca John Gacy już po raz drugi nie zjawił się w sądzie celem złożenia zeznań. Jak oświadczyli lekarze szpitala powiatu Cook, stan zdrowia oskarżonego nie był na tyle dobry, żeby jechał on do sądu na przesłuchania.

Mimo oświadczenia adwokatów Gacy'ego, że poprawa zdrowia oskarżonego może nie nastąpić do planowanego na 1 października rozpoczęcia procesu, sędzia sądu kryminalnego, Louis Garippo jest dobrej myśli i nie zamierza narazie przesuwać terminu rozprawy. Odłożył on jednak decyzję w sprawie organizacji procesu do 28 sierpnia.

Jak już pisaliśmy wcześniej strona obrony domaga się jednej rozprawy, w czasie której oskarżony Gacy sądzony będzie za popełnienie wszystkich 33 morderstw.

Kupił Rzadką Monetę

Mieszkaniec Chicago, prezes firmy Numisco, pośredniczącej w sprzedaży rzadkich numizmatów i znajdującej się przy 175 W. Jackson, Walter Perschke kupił rzadką monetę "Brusher doubloon" z 1787 r. za sumę $430,000. Jak już pisaliśmy moneta ta jest jedną z 6 znanych monet tego rodzaju, stąd tak wysoka cena, za którą sprzedana ona została na aukcji. Nowy nabywca spodziewa się, że za kilka lat otrzyma za nią $1 milion.

Podejrzani o Podpalenie Stajni

2 mężczyzn podejrzanych jest o podpalenie stajni na terenie konnych torów wyścigowych Balmoral, gdzie zginęły 24 konie. Jak przypuszczają władze prowadzące śledztwo przyczyną groźnego pożaru była zemsta na właścicielu koni. Aby zmylić przeciwnika podejrzani podpalili najpierw magazyn z sianem i inne miejsce na drugim końcu torów wyścigowych, a następnie wspomnianą stajnię.

Obecny pożar nie miał na szczęście tak ujemnych skutków jak pożary z lat ubiegłych na terenie torów wyścigowych Washington Park w Homewood i Hawthorne w Stickney, które spowodowały zamknięcie torów do chwili obecnej.

Utonął w Basenie

20-letni Keith Bland utonął w basenie Cermak Forest Preserve, znajdującym się przy 7600 Ogden Ave. w Lyons, kiedy podczas pływania złapał go jakiś rodzaj kurczu, stwierdzili lekarze dokunujący sekcji zwłok.